

wiadomości dnia

List Reagana do Breżniewa

PARYZ — Agencja AFP donosi, że prezydent USA, Ronald Reagan, przesłał list do Leonida Breżniewa, w którym poleca, aby oba państwa przystąpiły do negocjacji w sprawie ograniczenia uzbrojenia jądrowego. List jest pierwszym z serii, jakie Reagan przysłał do Breżniewa. W liście Reagan wyraża nadzieję, że oba państwa przystąpią do negocjacji w sprawie ograniczenia uzbrojenia jądrowego. List jest pierwszym z serii, jakie Reagan przysłał do Breżniewa.

Nacjonalizacja banków we Francji

PARYZ — Rząd francuski zatwierdził projekt ustawy o nacjonalizacji banków. Ustawa przewiduje, że państwo przejmie kontrolę nad bankami, które mają więcej niż 10 procent udziałów w rękach zagranicznych. Rząd francuski zatwierdził projekt ustawy o nacjonalizacji banków.

Zamach na Cyprze

RZYM — Nieznana osoba wystrzeliła w stronę granicy między Izraelem a Libanem. Wystrzał nastąpił w momencie, gdy izraelski samolot wylądował na lotnisku w Bejrucie. Wystrzał nastąpił w momencie, gdy izraelski samolot wylądował na lotnisku w Bejrucie.

Odroczenie lotu „Columbi”

WASZINGTON — Krajowa Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) ogłosiła, że lot samolotu „Columbi” zostanie odroczone o dwa tygodnie. Odroczenie wynika z konieczności naprawy uszkodzeń na pokładzie samolotu.

Zamieszki w Liverpoolu

<

LONDYN — W sobotę w Liverpoolu doszło do zamieszek. Demonstranci, którzy protestowali przeciwko wojnie w Irlandii Północnej, zaczęli niszczyć sklepy i palili samochody. Policja użyła siły, aby rozprawić się z demonstrantami.

Nowe plany okupacyjne Izraela

BEJRUT (PAP) — Izraelskie ministerstwo obrony ogłosiło, że planuje się zaatakować w przyszłości terytoria arabskie na zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy. Plan ataku jest częścią strategii Izraela na zajęcie terytoriów okupowanych.

Wojska RPA wciąż w Angoli

LIZBONA (PAP) — Angolskie ministerstwo obrony ogłosiło, że wojska Republiki Południowej Afryki (RPA) wciąż znajdują się w Angoli. RPA odmówiła wycofania swoich wojsk z Angoli.

Egzekucje w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Dhace podano do sądu 12 osób, które zostały oskarżone o zabójstwo lidera opozycji. Osoby te zostały aresztowane w związku z atakiem na premiera Bangladeszu.

Filipiński niszczyciel ofiarą tajfunu „Clara”

WASZINGTON (PAP) — Flota amerykańska w Filipinach otrzymała wiadomość o katastrofie niszczyciela USS „Clara”. Niszczyciel został zatopiony przez tajfun w rejonie Filipin. Na pokładzie znajdowało się 120 osób.

Dziś posiedzenie Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP) — Zwołane na czwartek i piątek posiedzenie Sejmu PRL będzie pierwszym w kalendarzowej jesieni. Sesja jesienna nie musiała być jednak zwołowana; Sejm od wiosny pracuje bez przerwy. Obrady Sejmu wiążą się z wieloma ważnymi dla państwa sprawami. W tym czasie Sejm będzie rozstrzygał o najważniejszych sprawach państwa. W tym czasie Sejm będzie rozstrzygał o najważniejszych sprawach państwa.

Obrady Sejmu w radio i TV

Transmisja z obrad Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Telewizja Polska i Polskie Radio przeprowadzą w czwartek 24 bm. od godz. 9.55 i w piątek 25 bm. od godziny 8.55.

Nie ma innej drogi jak socjalistyczna odnowa i demokracja

Oświadczenie Plenum NK ZSL

WARSZAWA (PAP) — Jak już informowaliśmy 22 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Uczestniczyli w nim także członkowie klubu poselskiego ZSL oraz prezesi wojewódzkich komitetów Stronnictwa.

Otwierając obrady prezes NK ZSL — Stefan Ignas stwierdził, że rozszerzenie tego forum i nadanie mu rangi zgromadzenia przedstawicieli centralnych i terenowych organów Stronnictwa podwyższa jego wagę. Wskazał na konieczność odnowy Stronnictwa i demokracji. Wskazał na konieczność odnowy Stronnictwa i demokracji.

Obradowało Prezydium KKP NSZZ „Solidarność”

GDĄSK (PAP) — Jak informuje gdański korespondent PAP — 22 bm. w Gdańsku obradowało z udziałem Lecha Wałęsy Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”. W wyniku dyskusji podjęto trzy dokumenty. Prezydium KKP zajęło stanowisko w sprawie samorządu pracowniczego, przyjmując do wiadomości sprawozdanie Mieczysława Gila i Szymona Jakubowicza o rozmowach w Sejmie w sprawie projektów ustaw o przedsiębiorstwach państwowym i samorządzie pracowniczym.

Prezydium upoważniło M. Gila do akceptacji następującej formuły powoływania i odwołowania dyrektora przedsiębiorstw państwowych: 1. — Dyrektora przedsiębiorstwa państwowego powołuje i odwołuje rada pracownicza przedsiębiorstwa, bądź organ założeń. W stosunku do decyzji powołującej lub odwołującej dyrektora organa

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Na porządku obrad znajduje się też poselski projekt dotyczący powołania stałej komisji sejmowej do spraw samorządu pracowniczego przedsiębiorstw. Wniosek w tej sprawie przedstawił klub poselski PZPR. W Sejmie działają obecnie 23 stałe komisje i jedna nadzwyczajna. Uzasadniając ten inicjatywę, klub PZPR przypomina, że idea samorządu robotniczego zawsze była bliska ruchowi robotniczemu i jego partii i to zarówno w okresie walki o władzę, jak również po jej zdobyciu. Obecnie w rozwoju samorządności pracowniczej partia widzi ważny etap w umacnianiu socjalistycznych stosunków społecznych w naszym kraju.

Powołanie nowych komisji wymaga zmiany w regulaminie Sejmu. Projekt uchwały Sejmu o takiej zmianie podpisał 18 posłów, a przewiduje ona m.in., że do zadań komisji d/s samorządu pracowniczego przedsiębiorstw ma należeć rozpatrywanie problemów związanych z działalnością i rozwojem samorządu pracowniczego, a w szczególności dokonywanie analiz i ocen funkcjonowania tego samorządu oraz form i sposobów jego uczestniczenia w zarządzaniu przedsiębiorstwami państwowymi.

Europa oczekuje na wzrost eksportu polskiego węgla

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Wankowicz relacjonuje: W Genuwie zakończyły się międzynarodowe obrady Komitetu Węglowego — jednego z głównych organów Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, skupiającej 31 państw europejskich oraz USA i Kanadę.

Wielomowy tematami dyskusji były zagadnienia związane z rozwojem produkcji węgla, rynków węgla, technologii wydobycia, współpracy międzynarodowej w dziedzinie postępu technicznego oraz problemy górnictwa podziemnego i odkrywkowego.

Z ogromnym zainteresowaniem, ale także z nadzieją na możliwość przyspieszenia trudności państwa uczestniczące w konferencji ocenili spadek wydobycia i eksportu węgla polskiego.

Analizując sytuację i kierunki rozwoju gospodarki węglowej państw europejskich, EKG ONZ tradycyjnie uwypukla tendencję przyspieszającą się w Polsce, polegającą na niedawno dostrzeżeniu potęg węglowych świata. Odnosił się do spadku wydobycia węgla w Polsce, przedstawicieli licznych państw podkreślili jednocześnie stale rosnącą rolę tego surowca w bilansach energetycznych państw europejskich, dla których dalsze rozbudowa górnictwa i wzrost wydobycia węgla pozostaje w najbliższej przyszłości naczelnym zadaniem, wspierającym rozwój gospodarki państwa.

W rezolucji Egzekutywy KM partii w Białymstoku czytamy m. in.: „Uważamy, że partia ma nie tylko prawo, ale i obowiązek powiedzieć społeczeństwu, jaki dramat grozi naszemu krajowi. Mamy obowiązek wy-

Organizacje partyjne i społeczne o sytuacji politycznej

(Inf. wł.). Społeczny dialog, konieczność rozwiązania konfliktu, rozróżnienie w podziemiu działań — oto treść rezolucji podjętej przez organizacje partyjne i społeczne oraz środowiska społeczne nawiązujące do oświadczenia Biura Politycznego KC PZPR.

W rezolucji Egzekutywy KM partii w Białymstoku czytamy m. in.: „Uważamy, że partia ma nie tylko prawo, ale i obowiązek powiedzieć społeczeństwu, jaki dramat grozi naszemu krajowi. Mamy obowiązek wy-

stąpić przeciw atakom na partię, rząd, nasze międzynarodowe sojusze i położony tam awanturnictwu politycznemu oraz próbom niszczenia socjalistycznego państwa. Protestujemy przeciw tendencjom anarchizującym i kontrrewolucyjnym ujawniającym się w łonie przywódców „Solidarności”.

„Opowiadamy się — czytamy dalej — za obroną socjalizmu i partii. Oczekujemy na takie działania partii i rządu, które doprowadzą do konsekwentnego wdrożenia w życie uchwał IX Zjazdu PZPR i planarnych posiedzeń KC, a tym samym doprowadzą do oczekiwanej stabilizacji życia kraju. Uczynimy wszystko, aby zwyciężył rozsądek polityczny i realizm, aby realizowana była linia porozumienia wytyczona uchwałami VI Plenum i IX Zjazdu PZPR. Brońmy socjalizm, najwyższe nasze racje, jak broni się Ojczyznę”.

Również NSZZ „Solidarność” — Region Mazowsze, Komisja Zakładowa przy Łódzkiej Fabryce Maszynowej „Narew” — wyzywa rząd polski i KKP „Solidarność” do podjęcia konstruktywnych rozmów, celem zażegnania niebezpieczeństwa konfliktu wewnątrz kraju. Nie chcemy niezgody i konfrontacji, chcemy w spokoju budować lepszy byt. Wierzymy w waszą dobrą wolę i dbałość o interesy narodu”.

Na wspólnym posiedzeniu

Nieudana próba porwania polskiego samolotu

WARSZAWA (PAP) — We wtorek 22 bm. w godzinach wieczornych miała miejsce próba uprowadzenia samolotu PLL Lot odbywającego rejs z Warszawy do Kozłowa. Samolot wystartował z Okęcia o godz. 19.45. Po ok. pół godzinie lotu w okolicach Grudziądza czwórka porwaczy — jedna kobieta i trzech mężczyzn — przy pomocy ostrych narzędzi sterzających, ładując skierowaną do Berlina samolotem. Pilot kpt. Józef Filipowicz

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 191 (9448) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 24 września 1981 r. Nakład: 142.145 A Cena 2 zł

Europa oczekuje na wzrost eksportu polskiego węgla

Lepiej wykorzystać polskie zdolności produkcyjne

Rozmowy gospodarcze Polska-ZSRR

WARSZAWA (PAP) — 23 bm. kontynuowane były rozmowy z przebywającą w Polsce rządową delegacją radziecką pod przewodnictwem wicepremiera, przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR — NIKOLAJA BAJBAKOWA. Ze strony polskiej obradom przewodniczył wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL — ZBIGNIEW MADEJ.

Delegacja radziecka zapoznała się z aktualnymi problemami polskiej gospodarki, m.in. górnictwa, energetyki, hutnictwa i przemysłu maszynowego, przemysłu chemicznego i lekkiego a także budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Główną uwagę zwrócono na warunki produkcyjne, zwłaszcza zaś na kwestie zaopatrzenia surowcowego i materiałowego. Na tym tle rozpatrywano możliwości przyspieszenia rozwoju przemysłu w polskim przemyśle — poprzez rozszerzenie zarówno współpracy handlowej jak i kooperacyjnej ze Związkiem Radzieckim. Poruszone m.in. kluczowa dla naszej gospodarki kwestia wzrostu wydobycia węgla. Jest ono uzależnione w znacznej mierze od technicznych warunków eksploatacji. Istotną rolę w tym zakresie mogłyby więc odegrać dostawy radzieckiego sprzętu górniczego.

Dalszym tematem rozpatrywanym w czasie obrad były możliwości współdziałania, stwarzające szansę lepszego wykorzystania węgla brunatnego dla potrzeb energetyki, przy współpracy radzieckich specjalistów i wykorzystaniu osiągnięć technicznych.

Stan bilansu piatnastego naszego kraju z krajami zachodnimi utrudnia w zasadniczym stopniu zakup wielu niezbędnych elementów i podzespołów, wchodzących w skład wyrobów produkowanych w Polsce. Strona radziecka wyraziła gotowość szczegółowego rozpatrzenia możliwości nawiązania współpracy w tym zakresie. Podkreślono szczególnie wagę radzieckich inicjatyw w pokładowych wysuniętych na XXVI Zjeździe KPZR.

Ciąg dalszy na str. 2



Delegacja radziecka w Warszawie.

Minister Gospodarki RFN udał się do Moskwy

BONN (PAP) — Delegacja zachodnioniemiecka pod przewodnictwem ministra Gospodarki RFN Otto Lamsdorffa udała się w środę do Związku Radzieckiego. Delegacja, złożona z przedstawicieli przedsiębiorstw i banków zachodnioniemieckich, a także działaczy gospodarczych, weźmie udział w rozpoczynającej się w czwartek, dziesiątej konferencji zachodnioniemiecko-radzieckiej komisji gospodarczej. Według informacji z Bonn, obrady komisji gospodarczej, która ma potrwać do 28 września, toczyć się będą nie tylko w Moskwie, ale także w Nowosybirsku. Jest to związane z przewidywaną

Grupowe wyjazdy zarobkowe do CSRS, NRD i ZSRR

WARSZAWA (PAP) — Od dłuższego czasu, z inicjatywy Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, podejmowane są starania związane z zapewnieniem zorganizowanych form emigracji zarobkowej. Jak wiadomo w ostatnich miesiącach zwiększyła się liczba naszych obywateli, w tym zwłaszcza ludzi młodych, którzy wyjeżdżają za granicę w poszukiwaniu pracy. Ma to cz-

sto niepokojące, reperkusje. Stąd więc idea wyjazdów zorganizowanych, grupowych, zapewniających odpowiednie warunki zatrudnienia i opieki nad pracującymi za granicą.

Złożone kwestie dotyczące ustalenia konkretnych warunków grupowych wyjazdów były przedmiotem uzgodnień, rozmów i negocjacji m.in. z Ministerstwem Pracy, Plac i Spraw Socjalnych. Najbliższe ustalenia przyjęto na spotkaniu 23 bm.

— Zakłada się, że do pracy na terenie CSRS, NRD i ZSRR wyjadą sukcesywnie począwszy od br. kilkadziesiąt tysięcy młodych ludzi, przede wszystkim tegorocznych absolwentów szkół zawodowych i rozmaitego typu. W tych dniach przedstawiciele Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych ustalają z władzami tych krajów szczegółowe warunki dotyczące skali wyjazdów, rodzaju podejmowanej pracy itp.

Inicjatorzy przedstawili związanych z wyjazdami do pracy zarobkowej za granicą, zapewniając, że już za kilka tygodni będą mogli podjąć pierwsze kroki. W tym celu przedstawiciele Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, a także przedstawiciele Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, będą współpracować z władzami tych krajów, aby zapewnić naszym obywatelom odpowiednie warunki pracy i życia.

Rozmowa J. Czyrka z A. Gromyką

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, red. Jerzy Górski pisze: 22 września br. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, minister Spraw Zagranicznych PRL — Józef Czyrek spotkał się z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR — Andriejem Gromyką.

Podczas rozmowy, która przebiegała w roboczej i partyjnej atmosferze, dokonano wymiany poglądów w sprawach stosunków polsko-radzieckich, jak również dotyczących problemów międzynarodowych, w tym problemów związanych z pracami 36 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

J. Czyrek i A. Gromyko wyrażili dążenie obu stron do wzajemnego zrozumienia i współpracy między PRL i ZSRR, uczynienia wszystkiego co niezbędne dla dalszego umocnienia Układu Warszawskiego i wartości państw wspólnoty socjalistycznej. Przy omawianiu problemów międzynarodowych J. Czyrek i A. Gromyko podkreślili zdecydowanie Polski i Związku Radzieckiego kontynuowanie wspólnej, przyjacielskiej linii nakierowanej na zachowanie i umocnienie odprężenia, oślabienie niebezpieczeństwa wojny w Europie i na całym świecie, polepszenie międzynarodowej atmosfery politycznej. Podkreślono szczególnie wagę radzieckich inicjatyw w pokładowych wysuniętych na XXVI Zjeździe KPZR.

Konsul generalny ZSRR przebywał w Białymstoku

(Inf. wł.). Wczoraj w Białymstoku przebywał konsul generalny ZSRR w Warszawie, szef Wydziału Konsularnego Ambasady Związku Radzieckiego w Polsce — Fiodor Mititel. Spotkał się on z sekretarzem KW PZPR — Stefanem Zawodnickim, a następnie z przewodniczącym WRN — Marianem Kuklą.

Po południu uczestniczył w spotkaniu z grupą aktywistów Związku Wujewódzkiego TPPR. Mówiono o formach działania Towarzystwa i współpracy polsko-radzieckiej. (a)

Nowa wojna w Czadzie

LONDYN (PAP) — Wyniszczony 15-letnia wojna domowa Czad znalazł się w nowym niebezpieczeństwie. Po kilku zaledwie miesiącach „oddechu” we wschodnich rejonach kraju, przylegających do granicy z Sudanem, znów wybuchły walki. Rząd w NDJ nie odmówił pomocy wojskowej i Lubli stały się z siłami separatystycznymi dowodzonymi przez byłego ministra Obrony Hiszpanii, wspomaganymi przez armię sudańską. Minister Spraw Zagranicznych Czadu Aclil Amat oświadczył, że w dotychczasowych walkach, toczących się od początku, zginęło 500 rebeliantów.

27 września wracamy do czasu zimowego

WARSZAWA (PAP) — Podobnie jak w poprzednich latach, w nocy z 26 na 27 września br. wrócimy do czasu zimowego. Punktualnie o godz. 2.00 cofamy wskazówki zegarów na godz. 1.00. Tej nocy będziemy więc spać o jedną godzinę dłużej.

Wprowadzenie rozróżnienia na czas letni i zimowy ma duże znaczenie dla energetyki. Skazuje się, iż dzięki prostej operacji przesunięcia wskazówek zegarów o jedną godzinę, do której to praktyki wróciliśmy ponownie w 1977 r., można uzyskać oszczędność ok. 400 tys. ton węgla oraz zmniejszenie zapotrzebowania na moc energetyczną, zależnie od miesiąca — o 300 do 1000 MW. Pozwala to energo-tycz na wyłączenie w okresie letnim większej liczby bloków i odstawienie ich do remontu.

27 września wracamy do czasu zimowego

WARSZAWA (PAP) — Podobnie jak w poprzednich latach, w nocy z 26 na 27 września br. wrócimy do czasu zimowego. Punktualnie o godz. 2.00 cofamy wskazówki zegarów na godz. 1.00. Tej nocy będziemy więc spać o jedną godzinę dłużej.

Wprowadzenie rozróżnienia na czas letni i zimowy ma duże znaczenie dla energetyki. Skazuje się, iż dzięki prostej operacji przesunięcia wskazówek zegarów o jedną godzinę, do której to praktyki wróciliśmy ponownie w 1977 r., można uzyskać oszczędność ok. 400 tys. ton węgla oraz zmniejszenie zapotrzebowania na moc energetyczną, zależnie od miesiąca — o 300 do 1000 MW. Pozwala to energo-tycz na wyłączenie w okresie letnim większej liczby bloków i odstawienie ich do remontu.

27 września wracamy do czasu zimowego

WARSZAWA (PAP) — Podobnie jak w poprzednich latach, w nocy z 26 na 27 września br. wrócimy do czasu zimowego. Punktualnie o godz. 2.00 cofamy wskazówki zegarów na godz. 1.00. Tej nocy będziemy więc spać o jedną godzinę dłużej.

Wprowadzenie rozróżnienia na czas letni i zimowy ma duże znaczenie dla energetyki. Skazuje się, iż dzięki prostej operacji przesunięcia wskazówek zegarów o jedną godzinę, do której to praktyki wróciliśmy ponownie w 1977 r., można uzyskać oszczędność ok. 400 tys. ton węgla oraz zmniejszenie zapotrzebowania na moc energetyczną, zależnie od miesiąca — o 300 do 1000 MW. Pozwala to energo-tycz na wyłączenie w okresie letnim większej liczby bloków i odstawienie ich do remontu.

27 września wracamy do czasu zimowego

WARSZAWA (PAP) — Podobnie jak w poprzednich latach, w nocy z 26 na 27 września br. wrócimy do czasu zimowego. Punktualnie o godz. 2.00 cofamy wskazówki zegarów na godz. 1.00. Tej nocy będziemy więc spać o jedną godzinę dłużej.

Wprowadzenie rozróżnienia na czas letni i zimowy ma duże znaczenie dla energetyki. Skazuje się, iż dzięki prostej operacji przesunięcia wskazówek zegarów o jedną godzinę, do której to praktyki wróciliśmy ponownie w 1977 r., można uzyskać oszczędność ok. 400 tys. ton węgla oraz zmniejszenie zapotrzebowania na moc energetyczną, zależnie od miesiąca — o 300 do 1000 MW. Pozwala to energo-tycz na wyłączenie w okresie letnim większej liczby bloków i odstawienie ich do remontu.

Rozmowy gospodarcze Polska—ZSRR

Ciąg dalszy ze str. 1

kich właśnie półproduktów na Zachodzie. Współdziałanie takie mogłoby być m.in. podjęte w przemyśle elektronicznym oraz maszyn budowlanych i drogowych.

Możliwość lepszego wykorzystania polskich zdolności produkcyjnych rysują się także w innych dziedzinach, zwłaszcza zaś w przemyśle lekkim, którego rozwój jest jako importer zainteresowany. Dotychczasowa praktyka, a zwłaszcza doświadczenia ostatnich miesięcy, kiedy to otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego dodatkowe przydatne surowce, dowodzi, że kontynuowanie współpracy w tym zakresie umożliwiłoby zwiększenie polskiego eksportu do

Związku Radzieckiego, przy równoczesnym lepszym zaspokajaniu potrzeb własnego rynku.

W świetle ograniczonego z konieczności frontu inwestycyjnego w naszym kraju rozpatrywano również możliwość szerszego wykorzystania usług budowlanych i budowlano-montażowych przy inwestycjach na terenie ZSRR.

Bieżący rok zamknięcie się dość poważnym ujemnym saldem płatniczym Polski w stosunkach handlowych ze Związkiem Radzieckim. Nie można również oczekiwać, że nasze możliwości eksportowe w przyszłym roku pozwolą na zbilansowanie obrotów. Ten problem stanowi również ważny nurt toczących się rozmów. Będą one kontynuowane.

Obradowało Prezydium KKP NSZZ „Solidarność”

Ciąg dalszy ze str. 1

odwołuje organ założycielski. 3. W przedsiębiorstwach użyteczności publicznej dyrektor powołuje i odwołuje organ założycielski na zasadach określonych w ust. 1.

4. W przypadku niewyłączenia sprzeciwu, organowi który go wniósł przysługuje prawo zwrotu się o rozstrzygnięcie do sądu. O rozstrzygnięciu sądu jest ostateczne. Zaproponowana powyżej formuła, Prezydium KKP przedstawia z poparciem delegatów na Zjazd.

Prezydium KKP NSZZ „Solidarność” podjęło także oświadczenie, w którym popiera uchwałę przedstawicieli komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” kopalni węgla kamiennego, surowców chemicznych, surowców mineralnych i rud oraz zakładów przemysłu górniczego podjętą na spotkaniu w kopalni „Kato-wice” i domaga się uchylenia uchwały nr 199/81 Rady Ministrów z 11 września 1981 r.

Ponadto Prezydium KKP domaga się ustalenia wynagrodzenia górników w wysokości proporcjonalnej do wynagrodzenia proponowanego przez rząd za pracę w soboty i niedziele oraz domaga się niezwłocznego podjęcia w tej sprawie rozstrzygnięcia przez przedstawicieli załóg górniczych. Wezwano ministra Górnictwa aby do chwili podjęcia rozmów wstrzymało się od wykonania wspomnianej uchwały Rady Ministrów KKP.

Projekt ustawy o przedsiębiorstwie

Propozycje TNOiK

WARSZAWA (PAP) — Komisja ds. reformy gospodarczej, powołana przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, przesyła do prezydium sejmowej Komisji Prac Ustawodawczych dokument precyzujący stanowisko praktyków i teoretyków zarządzania wobec projektu ustawy o przedsiębiorstwie państwowym.

Komisja popiera zasadę samodzielnosti, samorządności i samofinansowania przedsiębiorstwa proponując pewne zmiany, zmierzające do eliminowania potencjalnych zagrożeń. Między interesem przedsiębiorstwa, wymagającego elastycznego działania poprzez szybkie podejmowanie decyzji, a interesem załogi jest możliwość występowania pewnych sprzeczności. Przykładem mo-

Walne zebranie „Solidarność” regionu Kujaw

WŁOCŁAWEK (PAP) — Walne zebranie rozpoczęło się 23 bm. pierwszą częścią walnego zebrania delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej.

Program działania związku — stwierdza się w sprawozdaniu — zawiera takie m.in. elementy jak sprawa reglamentowania rynku. Ostatnio opracowano materiał do rozmów z władzami administracyjnymi w sprawie przygotowania do zimy.

Zarząd regionalny uważa — stwierdza dalej sprawozdanie — iż jego przewidywania nie zawsze potrafiłoby właściwie pokierować pracami i rozstrzygać zadania. Winny jest także aparat biurowy zarządu, któremu jeszcze daleko do doskonałości i dyscypliny.

W całym regionie Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej obserwuje się także zmniejszającą aktywność ogniw „Solidarność”. Część komisji zakładowych pracuje słabo. Niekiedy przyczyną jest małe doświadczenie, ale czas nauki zaczyna się już kończyć.

RZYM (PAP) — Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz, pisze:

Niektóre dzienniki włoskie, a także prasa innych krajów oraz agencje prasowe piszą w tych dniach o podejmowaniu przez policję włoską i odpowiednio organa państwowe wzmocnionych środków ostrożności wokół papieskiej rezydencji letniej Castel Gandolfo pod Rzymem, w której prze-

bywa obecnie Jan Paweł II. Podobne przygotowania czyni się również przed powrotem zwierzchnika Kościoła Katolickiego do Watykanu.

M.in. według rzymskiego dziennika „La Repubblica” podjęte środki ostrożności obejmują skierowanie blisko 200 osób ze służb policyjnych do zadań związanych z kontrolą przybywających do Włoch cudzoziemców.

Użycie broni atomowej najcięższym przestępstwem wobec ludzkości

Przemówienie A. Gromyki na sesji ONZ

NOWY JORK (PAP) — 22 bm. na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przemówienie wygłosił minister Spraw Zagranicznych ZSRR, ANDRIJ GROMYKO. Nawiązał on do polityki militarystycznych kół imperialistycznych i powiedział m.in.:

Istota tego kursu polega na dążeniu do panowania nad innymi krajami i narodami, państwami, które oznacza narzucenie im swej woli, ich wyzysk gospodarczy, wykorzystanie ich terytoriów w celach strategii wojennej. Z Waszyngtonu coraz częściej słychać o „amerykańskim przywództwie w świecie”, chociaż nikt Stanów Zjednoczonych do takiego przewożenia nie upoważnił.

Podstawowy sposób na osiągnięcie swoich celów, twórcy takiego kursu widzą w nateżeniu napięcia międzynarodowego, w stosowaniu, jak sami mówią, rozwiązań siłowych w polityce. Nawet dopuszczając czasem w słowach możliwość „alternatywy dyplomatycznej”, od razu spieszają wyjaśnić, że dyplomacja, jeśli nie opiera się na sile, nie odpowiada im.

Andriej Gromyko tak określił najbardziej charakterystyczne przejawy tej linii politycznej.

Zaopatrzenie emerytalne górników

WARSZAWA (PAP) — 23 bm. prezes Rady Ministrów skierował do marszałka Sejmu PRL projekt ustawy zmieniającej dotychczasowe przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin. Na jego podstawie określona została możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę.

Zgodnie ze znalezioną ustawą, poczynając od 1982 r. obniżany będzie stopniowo wiek emerytalny górników — docelowo do 50 lat, a wymagany do emerytury staż pracy — do 25 lat. Zmianą tych przepisów stanowi kolejny etap realizacji porozumienia jastrzębskiego.

Ponadto szybszy będzie wzrost emerytury dla górników pracujących pod ziemią, którzy po spełnieniu warunków emerytalnych będą chcieli nadal pracować. Wprowadzi się również dodatkowe ubezpieczenie w PZU, na koszt zakładowej pracy, od następstw nieszczęśliwych wypadków przy pracy.

Francuski admirał o militarystycznej propagandzie

MOSKWA (PAP) — Radziecki tygodnik „Literaturnaja Gazeta” zamieścił wywiad z admirałem Sanguinetti — członkiem komisji wojskowej Francuskiej Partii Socjalistycznej, aktywistą listy praw człowieka i ruchu obrońców pokoju. Niedawno ukazała się w Paryżu jego książka, w której ujawnione zostały mechanizmy działania propagandy na Zachodzie.

Zapytany przez radziecki tygodnik, co myśli o „jastrzębach” w polityce międzynarodowej, Sanguinetti oświadczył, że różnica ich dwa rodzaje: jeden uczestniczą bezpośrednio w transakcjach wojskowych, a drugi stanowią „czynnik pośredni” tych transakcji. Admirał przytoczył tu przykład belgijskiego generała Glose — autora fantastycznej powieści o „temacie wojskowej pt. „Bezbronna Europa”. Książka ta, która nawiązuje do wojny, opowiada o zajęciu RFN przez radzieckie jednostki pancerne, podczas gdy Niemcy generalnie wypoczywają. Jako wojskowy — stwierdza Sanguinetti — chciałbym zadać dwa istotne pytania: po pierwsze, jeśli generalowie mogą przespać ofensywę obcych wojsk, to czyba należało zmienić takich generalów? A tymczasem właśnie te generalni nieudolności przedstawia się czytelnikowi na Zachodzie jako argument za gwałtownym zwiększaniem wydatków na cele wojskowe.

Pytanie drugie: czy dzisiaj, w erze sztucznych satelitów Ziemi, można przespać przemierzanie się, koncentrację i rajd 25 pancernych dywizji? Nie można, a general Glose wie to równie dobrze, jak ja — stwierdza admirał Sanguinetti. — Mimo to z całą pewnością czytelnikowi, że „rosyjskie czołgi” bez jednego wystrzału mogą zagrozić całemu krajowi, w którym pod bronią stoi bez mała milion żołnierzy. Też nie można stanowiący wymowny przykład, jak produkuje się „jastrzębią propagandę”.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Związek Radziecki proponuje, aby Zgromadzenie Ogólne NZ, występując w imieniu wszystkich krajów członkowskich ONZ, uchwaliło deklarację, uroczystie ogłaszającą, że państwa i działacze państw, którzy pierwsi sięgnęliby do użycia broni atomowej dopuściliby się najcięższego przestępstwa wobec ludzkości — powiedział — Andriej Gromyko.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Związek Radziecki proponuje, aby Zgromadzenie Ogólne NZ, występując w imieniu wszystkich krajów członkowskich ONZ, uchwaliło deklarację, uroczystie ogłaszającą, że państwa i działacze państw, którzy pierwsi sięgnęliby do użycia broni atomowej dopuściliby się najcięższego przestępstwa wobec ludzkości — powiedział — Andriej Gromyko.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Rozmowy w Min. Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej

WARSZAWA (PAP) — 23 bm. odbyło się w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej spotkanie między zespołem międzyresortowym pod przewodnictwem wiceministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej — Andrzeja Kacala, a komisją NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” do spraw realizacji porozumień rzeszowsko-ustrzyckich, przy udziale przedstawicieli Prezydium OKK z przewodniczącym Janem Kulajem.

Jak głosi przekazany PAP komunikat — omówiono problemy realizacji porozumień rzeszowsko-ustrzyckich ze szczególnym uwzględnieniem spraw gospodarki ziemią, ubezpieczenia społecznego rolników oraz spraw regionu Bieszczadów.

Nawiązując do ustaleń z 17 sierpnia br. omówiono również uchwałę Rady Ministrów w sprawie funduszu rozwoju rol-

nicstwa oraz spraw cen na usługi produkcyjne dla rolników. Prezydium OKK uznało, że cele akcji protestacyjnej, wstrzymanie płatności trzeciej raty zobowiązań pieniężnych, zostały osiągnięte, co stwarza podstawy odwołania tej akcji. W związku z tym uzgodniono zasady uregulowania należności trzeciej raty przez rolników w terminie do dnia 3 października 1981 r.

Ustalono ponadto, że w najbliższym czasie odbędzie się spotkanie Prezydium OKK NSZZ RI „Solidarność” z przedstawicielami rządu do omówienia sprawy podejmowania inicjatyw dobrodziejnej rezygnacji rolników z części zaopatrzenia kartkowego na artykuły żywnościowe oraz sposobów zwiększenia produkcji i dostaw żywności.

Pozaewidencyjne kartki w Pile

WARSZAWA (PAP) — W ostatnich dniach na terenie Pili stwierdzono, że zwiększyła się liczba zrealizowanych kartek na alkohol, tuszce oraz papierosy.

Jak ustalono, kartki drukowano w zakładzie nr 8 w Pile Poznańskich Zakładów Graficznych. Były one drukowane i przechowywane w sposób umożliwiający kradzież. Podjęte przez Komendę Wojewódzką MO działania zmierzające do wyjaśnienia przyczyn zwiększonej ilości realizowanych kartek, doprowadziły do zakwestionowania 629 sztuk. Znaczną ich część znaleziono u Ryszarda Z. i Stefana S., pracowników zakładów, w których drukowano kartki. Dzięki wykonaniu kilku zabiegów falkerskich były one gotowe do realizacji. Pod nadzorem prokuratury milicja kontynuuje czynności wyjaśniające w tej sprawie.

Falszywy alarm

WARSZAWA (PAP) — Zarządzeniem dyrektora Centralnego Zarządu Państwowych Przedsiębiorstw „Gospodarki Rolnej”, wydanym w oparciu o upoważnienie przewodniczącego Państwowej Komisji Cen, z dniem 23 bm. podwyższone zostały ceny detaliczne sprzedaży ryb słodkowodnych, w których główną pozycję stanowi karp i pstrąg.

Ceny detaliczne tych ryb podniesiono do:

- karpia żywego — z 60 zł za 1 kg do 160 zł za 1 kg;
- karpia świeżego — z 55 zł za 1 kg do 140 zł za 1 kg;
- pstrąga świeżego — z 95 zł za 1 kg do 170 zł za 1 kg;
- Podniesione zostały także odpow-

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Oświadczenie Plenum NK ZSL

Ciąg dalszy ze str. 1

nie i patriotyczna odpowiedzialność. Psychoza ustawicznych napięć i niepokojów jest sprzeczna z duchem umów społecznych i dialogu. Jest wyrazem łamania porozumień z Gdańską Szczecina i Jastrzębia.

Pod wpływem niektórych przywódców i doradców pierwsza część Zjazdu „Solidarności” ujawnia groźną tendencję do stopniowego kierowania „Solidarności” na drogę otwartą walki o władzę polityczną w kraju. Utrudnia to wychodzenie z kryzysu i reformowanie naszego życia społeczno-gospodarczego w warunkach spokoju i zgody narodowej. Jest to sprzeczne z oczekiwaniami społeczeństwa.

Wychodzenie z kryzysu utrudniają także utrzymujące się ciągle zjawiska niekonsekwencji i opóźnionych działań.

Przebieg, niektóre wnioski i uchwały pierwszej części Zjazdu NSZZ „Solidarność” wzbudzają nasz niepokój. W uchwałach znalazło się wiele elementów zaprzeczających przyrzeczeniom i zobowiązaniom utrzymania działalności w ramach statutowych związków zawodowych. Została podjęta uchwała pt. „Postanie do robotników Europy Wschodniej” ingerująca w wewnętrzne sprawy państw wspólnoty socjalistycznej, prowadząca do poróżnienia Polski z jej sojusznikami. Wyrażamy nadzieję, że druga część Zjazdu NSZZ „Solidarność” skoryguje swoje stanowisko.

Zaden Polak nie może podważać znaczenia sojuszu z ZSRR dla trwałości naszych granic. Rozumiemy jakie ma znaczenie dla Polski wszechstronna współpraca z ZSRR na zasadach równości i wzajemnych korzyści. Podważanie międzynarodowych sojuszy Polski, agitacja antyradykalna niebezpiecznie stępia wrażliwość naszego społeczeństwa na zagrożenie wypływające ze strony reżimistów zachodniollemieckich, stanowi zachętę do wysuwania roszczeń do ziem polskich nad Odrą i Bałtykiem, niesie groźbę dla bezpieczeństwa naszych granic, a także ładów pokojowych i stabilizacji w Europie.

Obecnie sprawą najważniejszą jest tworzenie szerokiego frontu porozumienia narodowego wszystkich, którzy nie kwestionują socjalistycznego ustroju Polski i naszych sojuszy. Cały naród musi przeciwstawić się tym, których gra polityczna sprzeczna z racją

Łomżyńscy ZSL-owcy o radach

(Inf. wł.) W Łomży odbyło się spotkanie radnych — członków ZSL. Dyskutowano nad doskonaleniem funkcjonowania rad narodowych w oparciu o projekt założeń ustawy. Uczestnicy spotkania wnieśli szereg istotnych uwag do projektu założeń m.in. dotyczących wnoszenia interpelacji, rozszerzenia uprawnień Prezydium Rady, tzw. klucza przy ustalaniu liczby radnych. Za sprawę niedołączoną uznano rozpatrywanie jednocześnie ordynacji wyborczej, a także np. unormowanie prawa budowlanego, zasad opracowania planów społeczno-gospodarczego rozwoju regionów. (zp)

Kto posiada zbędne ogumienie?

PKS apeluje o pomoc

(Inf. wł.) W trudnej sytuacji znalazła się Państwowa Komunikacja Samochodowa. Informowaliśmy już, iż na skutek braku ogumienia, akumulatorów i części zamiennych, zaszła potrzeba odwołania sporej ilości kursów na liniach dalekobieżnych i podmiejskich. Stworzyło to poważne trudności przy zapewnieniu wielu ludziom dojazdu do pracy, uczniam do szkół oraz powrotu do domu. Wydużył się czas oczekiwania na autobus.

Utrzymujący się brak opon doprowadził nieuchronnie do zawieszenia następnych kursów autobusowych PKS.

Komisja Koordynacyjna

Wyższe ceny detaliczne ryb słodkowodnych

Wiednio również ceny detaliczne sprzedaży innych ryb słodkowodnych.

Podniesienie cen detalicznych ryb słodkowodnych ma na celu stworzenie opłacalności ich produkcji w gospodarstwach indywidualnych, w tym również w gospodarstwach rybackich, które w oparciu o nowy system ekonomiczny w systemie tym nie przewiduje się możliwości dotowania produkcji. Wzrost cen ryb słodkowodnych również ma na celu zwiększenie opłacalności ich produkcji, co pozwoli na zwiększenie produkcji, co pozwoli na zwiększenie opłacalności ich produkcji, co pozwoli na zwiększenie opłacalności ich produkcji.

Wiednio również ceny detaliczne sprzedaży innych ryb słodkowodnych.

Podniesienie cen detalicznych ryb słodkowodnych ma na celu stworzenie opłacalności ich produkcji w gospodarstwach indywidualnych, w tym również w gospodarstwach rybackich, które w oparciu o nowy system ekonomiczny w systemie tym nie przewiduje się możliwości dotowania produkcji. Wzrost cen ryb słodkowodnych również ma na celu zwiększenie opłacalności ich produkcji, co pozwoli na zwiększenie produkcji, co pozwoli na zwiększenie opłacalności ich produkcji.

stanu stwarza niebezpieczeństwo dla każdej rodziny, dla całego społeczeństwa.

ZSL stoi na stanowisku, że w imię wspólnego dobra konieczne jest przestrzeganie zasad wypływających z podpisanych umów społecznych. Uważamy, że wyraźnie określone granice, których w imię dobra Polaków przekraczać nie można, gwarantować musi autentyczne demokratyzowanie życia społeczno-politycznego i gospodarczego w kraju, w czym ważną rolę mają do spełnienia niezależne i samorządne związki zawodowe.

Uważamy, że system sojuszu trzech partii — PZPR, SD i ZSL — który w przeszłości niejednokrotnie był deformowany, powinien obecnie tak funkcjonować, aby stanowił gwarancję prawidłowej orientacji politycznej i stanowił podstawę do partnerskiej współpracy wszystkich organizacji i środowisk społecznych, uczących się na najwęższym cel dobru Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Mimo przeszłości, mimo urażów i popełnionych błędów, wszyscy musimy zgodzić się z tym, że po sierpniu ład w naszym kraju można budować tylko przez negocjowanie i uzgadnianie interesów w atmosferze dyskusji i dialogu. Wymaga to poszanowania konstytucyjnych instytucji naszego państwa, w szczególności Sejmu i rad narodowych, poszanowania porządku prawnego i umów społecznych oraz cierpliwości i uporu w celu porozumienia się.

W okresie narastania niedostatku i napięć politycznych prowadzących do zagrożenia bytu narodowego — interes partii politycznych, interes związków zawodowych i innych sił społecznych musi w sposób bezwzględny być podporządkowany nadrędnemu interesowi państwa Ludowego zawsze rozumieć, że walka społeczna i polityczna, jaką prowadzi w imię sprawiedliwości i demokracji nie może być sprzeczna z racją stanu i bezpieczeństwem państwa.

Wznowienie rokowań w sprawie Palestyńczyków

BEJROUT (PAP) — W środę w Kairze zostały wznowione po prawie półrocznej przerwie egipsko — izraelsko-amerykańskie rokowania w sprawie tzw. autonomii administracyjnej dla Palestyńczyków żyjących pod zaborem izraelskim na zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy. Ze strony egipskiej uczestniczą: minister Spraw Zagranicznych, Kemal Hasan Ali i minister stanu w egipskim MSZ, Butros Ghali, ze strony izraelskiej, ministrowie Spraw Wewnętrznych Josef Burg i Obronny Ariel Szaron. Stronę amerykańską reprezentują ambasadorzy w Kairze i Tel Awiwie, Alfred Atherton i Samuel Lewis.

Rozmowy potrwały do czwartku i jak się przypuszcza ich zadaniem będzie tylko ustalenie dalszego przebiegu rokowań i celów, które mają one osiągnąć. Postanowienie o wznowieniu rokowań padło 26 sierpnia podczas kolejnego spotkania prezydenta Egiptu, Anwara Sadata i premiera Izraela, Menachema Begina w Aleksandrii.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równowaga odzwierciedlała niższy poziom zbrodni. Wszystko to przekonywająco potwierdza, że znaczenie już uzgodnionego i podpisanego układu jest dziś tak samo duże jak przy jego podpisywaniu.

Wielu nieprawda. Równowaga interesów stron jest dookładnie zachowana i przestrzegana w układzie. Właśnie to, kto ma jego treść, w tym, że komuś nie odpowiada wyrażona w układzie zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Licząc na ludzi niewiedzących, podważa się układ w ten sposób, że głosi się, iż nie przewiduje on ograniczenia zbrodni strategicznych. To również nieprawda. Układ wprost przewiduje takie ograniczenia i w istocie skali. Oczywiście jest i to, że po osiągnięciu porozumienia o ograniczeniu zbrodni strategicznych i o wstępnym obniżeniu ich poziomu, łatwiej rozwiązać zadanie ich bardziej radykalnego ograniczenia, tak żeby równow

W bieżącym roku przypada 60-lecie działalności Polskiego Czerwonego Krzyża wśród młodzieży.

W 1921 roku rozpoczęto organizowanie młodzieżowych kół PCK w szkołach podstawowych. W 1923 roku młodzież otrzymała swoje własne „Młodzieżowe Czerwone Krzyże” (obecnie nosi nazwę „Jestem”). W rok później wprowadzono uroczyste obchody Tygodnia PCK. W 1930 roku program pracy kół zakładał przeszkolenie młodzieży w zakresie udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. W maju 1935 roku w Warszawie powołano pierwszą studencką kół PCK. W 1939 roku działało 7,5 tys. młodzieżowych kół, skupiających 447 tys. uczniów.

W okresie kampanii wrześniowej członkowie PCK nieśli pomoc walczącym oddziałom i ludności cywilnej. Młodzież aktywnie uczestniczyła w pracach prowadzonych przez Biuro Informacyjne PCK (stanowiła ona 80 proc. obsady tego biura). W latach 1944-50 działało 14 tys. kół młodzież PCK. W latach 1951-55 przeszkolono w zakresie oświaty sanitarnej ok. 3 mln uczniów. W latach sześćdziesiątych rozwinęto działalność oświatowo-zdrowotną na koloniach i obozach. Powołano instytucje społecznych instruktorów młodzieży (SIM), kluby „Wiewiórka” i studenckie kół PCK. Problemem w skali krajowej stał się ludzki samotni i choroby. Zaopiekowała się nimi młodzież PCK. W ostatnim dziesięcioleciu zaznaczyła się ich aktywność na arenie międzynarodowej. W 1978 roku zostały przybrane terytorialne zasady upowszechniania między-

narodowego prawa humanitarnego w wychowaniu młodzieży dla pokoju. Organizowano zbiórki funduszy na budowę Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka. Młodzież wypracowała i zgromadziła na ten cel ponad 1 mln zł. W roku szkolnym 1980/81 obowiązywało hasło „Niosąc pomoc — dajęś radość” (związane z działalnością opiekunów). W 1980 roku

woj. białostockim. Na tym terenie działa 323 szkolnych kół PCK, skupiających 53 tys. dziewcząt i chłopców, 405 klubów „Wiewiórka” z ilością ponad 25 tys. przedmiotów szkolnych i młodzieżowej szkolnej, trzy kół studenckie PCK, zrzeszające 765 członków oraz trzynastą grupę SIM liczącą 188 osób. Powodzenie ich pracy zależy w dużej mierze od zaangażowania się w nią nauczycieli — opiekunów kół, jak również od społecznych instruktorów. Wielu z nich, to ofiarni działacze.

W bieżącym roku przypada 60-lecie działalności Polskiego Czerwonego Krzyża wśród młodzieży. W tym czasie w woj. białostockim działa 323 szkolnych kół PCK, skupiających 53 tys. dziewcząt i chłopców, 405 klubów „Wiewiórka” z ilością ponad 25 tys. przedmiotów szkolnych i młodzieżowej szkolnej, trzy kół studenckie PCK, zrzeszające 765 członków oraz trzynastą grupę SIM liczącą 188 osób. Powodzenie ich pracy zależy w dużej mierze od zaangażowania się w nią nauczycieli — opiekunów kół, jak również od społecznych instruktorów. Wielu z nich, to ofiarni działacze.

Woj. białostockim. Na tym terenie działa 323 szkolnych kół PCK, skupiających 53 tys. dziewcząt i chłopców, 405 klubów „Wiewiórka” z ilością ponad 25 tys. przedmiotów szkolnych i młodzieżowej szkolnej, trzy kół studenckie PCK, zrzeszające 765 członków oraz trzynastą grupę SIM liczącą 188 osób. Powodzenie ich pracy zależy w dużej mierze od zaangażowania się w nią nauczycieli — opiekunów kół, jak również od społecznych instruktorów. Wielu z nich, to ofiarni działacze.

W szlachetnej służbie

W naszym kraju działało 20,5 tys. klubów „Wiewiórka” z ilością 1 085 800 członków, 15 666 szkolnych kół PCK (ok. 2,2 mln członków) i 79 akademickich kół zrzeszających 22,5 tys. studentów.

60-letni okres działalności PCK wśród młodzieży ukształtował tradycję, przyniósł wiele cennych doświadczeń i znaczące osiągnięcia.

Polski Czerwony Krzyż spełnia obowiązki społecznej pomocy. Prowadzi on szeroką działalność w zakresie szerzenia wśród społeczeństwa idei humanitaryzmu, upowszechniania stanu higieny i kultury zdrowotnej oraz realizacji zadań dotyczących obronności kraju. Wszystkie te formy działalności w powodzeniem realizuje organizacja PCK w

Do aktywnych zaliczane są kół PCK przy białostockich zespołach szkół: budowlanych, gastronomicznych, melioracji wodnych, metalowo-drewnianych, szkół zawodowych CZSP, Medycznym Studium Zawodowym i I LO w Białymstoku, przy czterech białostockich szkołach podstawowych — nr 5, nr 20, nr 27 i nr 33. Z podobnym zaangażowaniem prowadzi działalność koła przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Hajnówce, LO im. T. Kościuszki w Bielsku Podlaskim, LO w Drohiczynie i Zespole Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu. Również aktywni są członkowie PCK ze zbiorczych szkół gminnych w Mońkach, Dobrynie, Michałowie i Janowie.

PCK poświęca wiele uwagi rozwijaniu różnych form działalności opiekuńczej. Jedną z podstawowych jest opieka nad

także wykonują drobne remonty w mieszkaniach.

Tej młodzieży bardzo bliska jest sprawa drugiego człowieka. Wobec niej ma ona, kojącą atmosferę, okazję uczucia i samostwierdzenia. Osoby samotne bardzo cenią sobie przyjaźń i słowa miłości. Dlatego też często o głosie czytelnika, który przyniesie im pociechę, nie zapomni.

Oprócz ludzi starych, całkowicie samotnych, istnieją również nieliczne grupy osób młodych, niepełnosprawnych. Nawiazanie z nimi przyjaźni, kontaktów, niekiedy pomoc w zwalczaniu trudności, pozwala im odzyskać wiarę w siebie.

Obecnie z powodzeniem rozwija działalność, powstała w

Woj. białostockim. Na tym terenie działa 323 szkolnych kół PCK, skupiających 53 tys. dziewcząt i chłopców, 405 klubów „Wiewiórka” z ilością ponad 25 tys. przedmiotów szkolnych i młodzieżowej szkolnej, trzy kół studenckie PCK, zrzeszające 765 członków oraz trzynastą grupę SIM liczącą 188 osób. Powodzenie ich pracy zależy w dużej mierze od zaangażowania się w nią nauczycieli — opiekunów kół, jak również od społecznych instruktorów. Wielu z nich, to ofiarni działacze.

Woj. białostockim. Na tym terenie działa 323 szkolnych kół PCK, skupiających 53 tys. dziewcząt i chłopców, 405 klubów „Wiewiórka” z ilością ponad 25 tys. przedmiotów szkolnych i młodzieżowej szkolnej, trzy kół studenckie PCK, zrzeszające 765 członków oraz trzynastą grupę SIM liczącą 188 osób. Powodzenie ich pracy zależy w dużej mierze od zaangażowania się w nią nauczycieli — opiekunów kół, jak również od społecznych instruktorów. Wielu z nich, to ofiarni działacze.

Woj. białostockim. Na tym terenie działa 323 szkolnych kół PCK, skupiających 53 tys. dziewcząt i chłopców, 405 klubów „Wiewiórka” z ilością ponad 25 tys. przedmiotów szkolnych i młodzieżowej szkolnej, trzy kół studenckie PCK, zrzeszające 765 członków oraz trzynastą grupę SIM liczącą 188 osób. Powodzenie ich pracy zależy w dużej mierze od zaangażowania się w nią nauczycieli — opiekunów kół, jak również od społecznych instruktorów. Wielu z nich, to ofiarni działacze.

Woj. białostockim. Na tym terenie działa 323 szkolnych kół PCK, skupiających 53 tys. dziewcząt i chłopców, 405 klubów „Wiewiórka” z ilością ponad 25 tys. przedmiotów szkolnych i młodzieżowej szkolnej, trzy kół studenckie PCK, zrzeszające 765 członków oraz trzynastą grupę SIM liczącą 188 osób. Powodzenie ich pracy zależy w dużej mierze od zaangażowania się w nią nauczycieli — opiekunów kół, jak również od społecznych instruktorów. Wielu z nich, to ofiarni działacze.

Na czwartą zmianę?

Przez ostatnie lata w woj. białostockim, jak zresztą i w innych regionach kraju, inwestycje oświaty znajdowały się na szarym koniu, a bardzo skromne plany były na dodatek nie realizowane. W samym Białymstoku na rok nauki 1981/82 brakowało 9 szkół podstawowych 24-izbowych, a potrzeby na rok 1985 określono na 27 nowych szkół podstawowych.

Taka polityka inwestycyjna doprowadziła do szczególnie dramatycznej sytuacji w nowych dzielnicach i osiedlach Białostoku, a więc na Wysockim Stoku i Piastu, gdzie pracują szkoły nr 16 i 24 oraz 10 i 33. W szkole nr 10 w bieżącym roku uczyć się będzie 1545 dzieci, w szkole nr 33 — 1395. Do roku 1985/86 liczba dzieci w wieku szkolnym wzrośnie znacznie, na skutek rozbudowy tych osiedli. Przy braku inwestycji, obciążenie na dobę jednego pomieszczenia do zajęć w Szkole nr 24 (zakładając, że liczba uczniów w oddziale równa się 25) wyniosłaby 18,3, zamiast zaś 3,1, natomiast w Szkole nr 16: obciążenie 24,4, zamiast 4,3. Absurd to już zupełnie. O której godzinie zaczęłyby się lekcje?

Nie było w Białymstoku wznoszonego biurowca, o który walka stała się okazją do publicznego pokazania dramatycznych braków szkolnictwa. Ale i bez tej okazji z inicjatywą Regionalnej Sekcji Pracowników Oświaty i Wychowania, przy poparciu ZR NSZZ „Solidarność”, w czasie tegorocznych wakacji zabrano się bardzo solidnie do działania, których efektem powinno być nadrobienie zaległości w inwestycjach oświaty. Odbyły się narady z przedstawicielami władz wojewódzkich i miejskich, a także z wykonawcami, przy udziale przedstawicieli komisji zakładowych „Solidarności”. Przyjęto szereg ustaleń, zaapelowano do załóg przedsiębiorstw budowlanych, aby w planach produkcyjnych uwzględniali budownictwo szkolne; chodziło przede wszystkim o ich dzieci.

Uznano za konieczne, jako minimum, wybudowanie w Białymstoku w latach 1982-85 dziesięciu szkół podstawowych (łącznie z obecnie wznoszonymi na Słonecznym Stoku i osiedlu Sienkiewicza) z przynależnym bezwzględnie priorytetem, tj. uwzględnieniem w planach inwestycyjnych na rok 1982 budowy szkół w osiedlu Piasta i Dziesięciny. W roku 1983 rozpocznie się bu-

dowa następnych szkół, w osiedlu Białostockim i Dziesięciny, w roku 1984 — na Słonecznym Stoku i Piastu, w roku 1985 — na Wysockim Stoku. Rozbudowane zostaną ponadto szkoły nr 7, 8, 9, 10 i 2.

Jeśli chodzi o województwo, wznoszone mają być kompleksowe zespoły szkół w Wąsilkowie, Narwi, Orli, Borkach, Drohiczyne i Wyszkach. Szkoły podstawowe budowane będą także w Sokółce, Łapach, Bielsku Podlaskim i Hajnówce.

Zapewnił, że zostało wykonawstwo inwestycyjne w latach 1982 i 1983. Władze wojewódzkie powinny jednak rozstrzygnąć o uzyskaniu niezbędnych środków do realizacji programu.

Wiele uwagi poświęcono także przedskolem. Do placówek tych w okresie tegorocznej rekrutacji nie dostaje się wiele dzieci. Ustalono, że w ciągu wakacji władze administracyjne zapewnią opiekę przedszkolną dodatkowym 1200 najmłodszym, w tym około 600 w Białymstoku. W 12 miejscowościach województwa przejrano i wytypowano do adaptacji (względnie rozbudowy) pomieszczenia nadające się na oddziały przedszkolne, w tym 14 w Białymstoku. Były to świetlice, lokale biurowe, hotele robotnicze itp. Większość planowanych prac została już wykonana. Najgorzej jest w Białymstoku, gdzie odwieka się zamieniał zabytki na przedszkole przy ul. Stąporka i adaptację świetlicy „Zachęty” przy ul. Towarowej. Przy okazji zwrócono uwagę na konieczność weryfikacji planów budownictwa w związku z wprowadzeniem zasad wchodzących.

Stwierdzono, że adaptacja to jedynie półśrodki; należy budować nowe przedszkola. W planie na lata 1982-85 znalazła się budowa 18 takich placówek oraz zakład wychowawczy w Hajnówce.

Wedkarze w akcji

Nie ma w Polsce rzeki czy jeziora, nad którymi nie można by spotkać jakiegoś wedkarza, przedstawiciela blisko 800-tysięcznej rzeszy amatorów spławika i spinningu. Zdać się oni nie zrażają faktami, że zasobność naszych wód powierzchniowych w ryby, mimo zarybienia, pozostawia wiele do życzenia, a smak przyrządzonych w domu trofeów nierzadko bywa skażony fenolem lub ropą.

Wedkarze z racji swojego hobby wielce boleja, że zanieczyszczenie naszych wód stale wzrasta. Nic przełożonego, że oczekiem w głowie Polskiego Związku Wędkarskiego są próby wywarcia wpływu na gospodarkę wodno-ściekową miast i przemysłu, na zmniejszenie chemizacji rolnictwa, przestrzeganie norm prawa wodnego oraz wdrażanie prawno-karnej ochrony środowiska wodnego.

Związek realizuje te cele przede wszystkim przez akcję propagandową, wydawanie i rozpowszechnianie publikacji na łamach miesięcznika „Wiadomości Wędkarskie”, a także wielu plakatów, ulotek, folderów, informacji itp. PZW jest również inicjatorem corocznych konkursów na plakaty, gazetki ścienne, fotoreportaże i publikacje prasowe poświęcone m.in. ochronie wód.

Niezależnie od tego wedkarze czynnie stają w obronie swoich interesów. Z inicjatywą PZW i Ligi Ochrony Przyrody co roku obchodzony jest Tydzień Czystości Wód. Jest już tradycją, iż w tym okresie inwentaryzuje się wszelkie źródła zanieczyszczenia naszych rzek i jezior. Efektem są raporty o stanie wód powierzchniowych przekazywane administracji państwowej i gospodarczej.

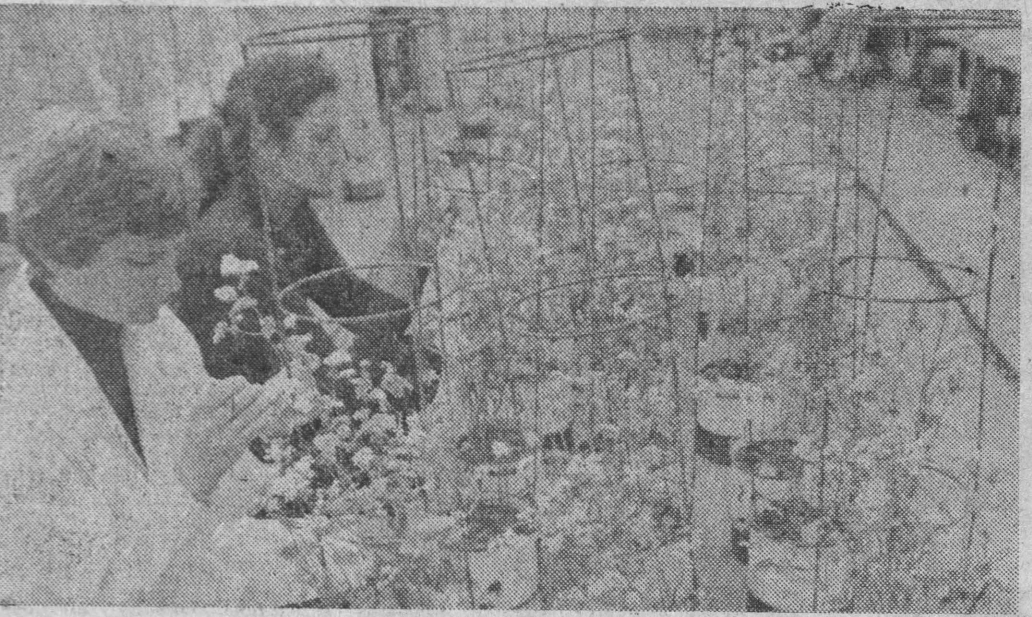
Duży udział w obchodach Tygodnia mają szkoły i drużyny harcerskie (młodzieżowa akcja „Błękitnych patroli”). Sygnali o zatrąceniu wód ściekami przez cały rok są przekazywane do Ośrodków Badań i Kontroli Środowiska przez etatowych i społecznych strażników PZW, którzy rejestrują fakty śniecia ryb, niezależnie od wypełnienia swojego podstawowego zadania, jakim jest zwalczanie wedkarsko-ściekowego zanieczyszczenia.

OBIKS prowadzi telefonizację dyktury (tzw. „zielony telefon”), w czasie których zbierają informacje o zanieczyszczeniach przez społeczeństwo przypadkach skażenia środowiska.

Tylko w 1980 r. wyegzekwowano od trucieli wód odpowiedzialnych za zanieczyszczenie 5 mln zł. Dla porównania: w 1979 r. odszkodowania za 244 przypadki nielegalnego odłowu zanieczyszczonych wód powierzonego wyznaczył niespełna 2 mln zł. Związek współpracuje z Departamentem Profilaktyki i Prokuraturą Generalną.

Trudno przecenić znaczenie działalności PZW na rzecz ochrony wód. W najbliższej przyszłości Polski Związek Wędkarski będzie dążył do większego wykorzystania prawownego w zakresie ochrony środowiska, jakie organizacja społeczna stworzyła ustawą.

— Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała:
HALINA SZYPUŁKA



Badania gryki na polach doświadczalnych Instytutu Hodowli Roślin i Nasiennictwa ART w Olsztynie.

Gryka jak śnieg biała...

Gryka należy do grupy najdelikatniejszych roślin uprawianych w naszym kraju. Charakterystyczne jest, że krótkim okresem wegetacji i jest w związku z tym bardzo podatna na gwałtowne spadki temperatury i przymrozki oraz różnego rodzaju choroby, a przede wszystkim łatwo podlega atakowi grzybic. Ponieważ jest to roślina o bardzo wysokiej wartości użytkowej, jak również jej uprawa jest wysoko opłacalna, jest mimo wielu mankamentów uprawiana przez rolników dość chętnie. Hodowla gryki jest głównie przeznaczona

niem na kaszę, ale wykorzystuje się ją także jako nawóz zielony, niekiedy jako paszę, może być także przeznaczona do produkcji lekarstw, gdyż wykryto w niej rutynę — substancję rozszerzającą naczynia krwionośne.

Ponieważ jak wspomnieliśmy jest gryka rośliną delikatną i trudną w uprawie, w wielu ośrodkach naukowych prowadzi się wiele badań nad jej hodowlą w naszych warunkach klimatycznych. Jednym z głównych ośrodków badawczych jest Akademia Rolniczo-Techniczna w Olsztynie.

W Zakładzie Genetyki Instytutu Hodowli Roślin i Nasiennictwa prowadzi się doświadczenia nad wegetacją roślin, wśród których poczesne miejsce zajmuje właśnie gryka. Doświadczenia koncentrują się głównie nad zawiązywaniem się nasion, które w trudnych warunkach klimatycznych przebiega w sposób niezadowolający. Wysokie piony gryki w naszych warunkach ułożone są właśnie od zawiązywania się nasion, które jedynie wówczas będzie prawidłowe jeżeli roślina zostanie uodporniona na warunki klimatyczne i uchroniona przed różnego typu chorobami. Tak więc z problemem jednostkowym, jakim jest proces powstawania nasion wiąże się szereg spraw związanych z całokształtem hodowli gryki — sprawa jej odporności, rodzaju gleby na jakiej jest uprawiana. Problemem jest także ochrona roślin, czas zasiewów i wiele innych.

Zwiększenie wydobywa gryki jest jednak problemem bardziej złożonym niż to wydaje się przeciętnemu obywatelowi. Nawet praca w wolne soboty nie rozwiąże go całkowicie, chociaż oczywiście w znacznym stopniu złagodzi. Kopalnie nasze w większości są bardzo wysłużone, a o mechanizacji więcej mówić nie było w ostatnich latach niż ja wprowadzono do eksploatacji. Oprócz tego, prowadzimy w pewnym stopniu niszczącą gospodarkę wydobywczą. Niektórzy twierdzą, że przyszłe pokolenia nie wydobyczą nam faktury pozostawiana tak dużej ilości węgla w ziemi podczas fedywania.

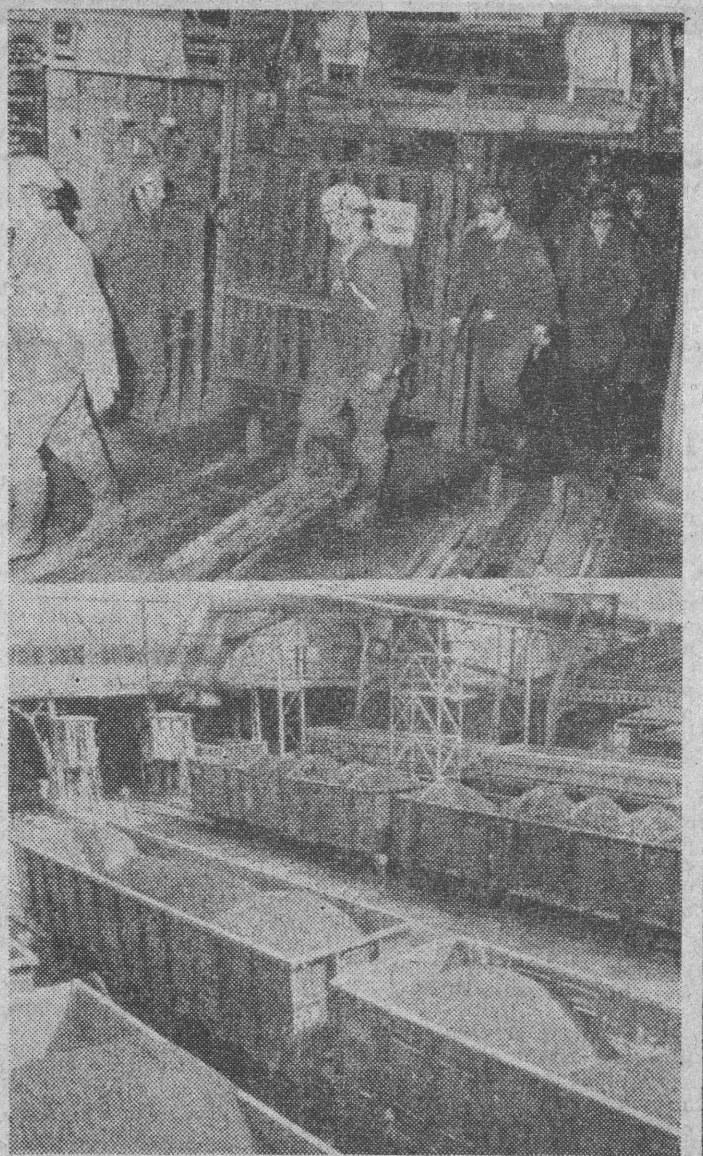
(WN)

Opracowanie: CAF

Wiele zależy od węgla

O węgla mówi się i pisze ostatnio bardzo dużo i często. Od „czarnego złota” uzależniona jest obecnie cała nasza gospodarka. Braki węgla to tożsamość w wielu zakładach przemysłowych, to problemy z wyprodukowaniem potrzebnej ilości energii, cementu i wielu innych niezbędnych produktów, to także w końcu zimno w mieszkaniach i na wsi. Zmniejszenie eksportu tego surowca — to z kolei brak dewiz na zakup za granicą wielu niezbędnych artykułów. Reakcje są więc łachcuskowe. Dlatego też górnictwo jest obecnie tematem numer jeden w rozmowach rządowych i związkowych. Czyni się dużo, aby zwiększyć wydobywanie, nie zawsze są to decyzje spotykające się z aprobatą wszystkich czynników, jak również i najbardziej zainteresowanych czyli górników. Nielatwo będzie wykonać tegoroczny plan wydobywania wynoszący 164 mln ton. Niezrealizowanie jego jak twierdzą niektórzy specjalści, „zakartkuje” nas w przyszłym roku dokumentnie.

Obecnego problemu — braku węgla nie rozwiąza więc z pewnością żadne ogórne zalecenia. Potrzebna tu jest zarówno dobra wola samych górników, jak i odpowiednie



Wagony pełne węgla — to widok, jakiego pragnie nasza gospodarka. Niestety, nie zależy to tylko od wydajnej pracy górników przez cały tydzień.

CAF — Kazimierz Seko



Dobre są tegoroczne zbiory. Te nasiona gryki można teraz skierować do rolników.

CAF — Stanisław Moros

Fitotrony w podziemnych tunelach

Istniejące w Polsce fitotrony, tj. zespoły komór do hodowli roślin w ściśle regulowanej temperaturze i wilgotności — najczęściej oświetlane wyłącznie sztucznym światłem — używane są jedynie do celów doświadczalnych. Jest ich w kraju zaledwie kilka. Jednak są one coraz częściej używane do celów praktycznych.

Stwierdzono bowiem, że przyspieszenie kwitnienia niektórych roślin cebulkowych, a także produkcja wybranych rodzajów rosad, m.in. pomidorów, bardziej się opłaca w takich pomieszczeniach niż w szklarniach ze względu na występujące w szklarniach straty ciepła. Np. w jednym z przedsiębiorstw ogrodniczych w USA do uprawy sadzonek pomidorów wykorzystano długi tunelowy tunel podziemny wykonany

plytami ze styropianu. Instalacja oświetlająca jest w nim umieszczona na szynach nad sufitem; powietrze dojdzie do roślin ona jedna część pomieszczenia, a potem przesuwa się ją nad rośliny w innym miejscu tunelu. W ten sposób nadmiar ciepła powstającego przy oświetleniu roślin nie marnuje się, a jest zużywany do ogrzewania roślin, które w danym czasie nie są doświetlane. Tak wyhodowana rosada używana jest do wysadzenia w szklarniach.

W naszym kraju istnieje wiele nie wykorzystanych tuneli podziemnych, które zdaniem naukowców ze SKIENIOWICKIEGO INSTYTUTU WARSZAWYNICTWA mogłyby z powodzeniem odpowiednio adaptacji zastąpić fitotrony, znaleźć praktyczne zastosowanie w ogrodnictwie.

W naszym kraju istnieje wiele nie wykorzystanych tuneli podziemnych, które zdaniem naukowców ze SKIENIOWICKIEGO INSTYTUTU WARSZAWYNICTWA mogłyby z powodzeniem odpowiednio adaptacji zastąpić fitotrony, znaleźć praktyczne zastosowanie w ogrodnictwie.

Ciąg dalszy ze str. 2

wych i praktycznej nauki zawodu.

Od 1 września wprowadza się również nowe stawki za roczny ponadwymiarowy, obliczane zgodnie z kategorią osobistego zaszerzowania danego nauczyciela. Dotychczas wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe było mniejsze niż za godziny „normalne”. Było to nie spotykane w żadnym innym zawodzie, a tym bardziej nie uzasadnione, że nie da się zmniejszyć ilości godzin ponadwymiarowych drogą organizacji pracy. Ich istnienie wynika z deficytu kadry nauczycielskiej, a więc nauczyciel prosto musi wziąć „nadliczbowki”. Skale zagadnienia obrazuje to, że w ub. roku nauczyciel miał przeciętnie 16 godzin ponadwymiarowych miesięcznie.

Ostatnia sprawa, to dodatki dla nauczycieli, którzy uczą w klasach liczących więcej niż 25 uczniów. Za każdego „dodatkowego” ucznia nauczyciel będzie otrzymywał 2 proc. swojej zasadniczej płacy, przy

czym to dodatkowe wynagrodzenie nie może przekroczyć 15 proc. płacy. Uwzględniając zatem wzrost wszystkich składników płacy nauczyciela, okazuje się, że przeciętny wzrost nauczycielskich zarobków wyniesie od września br. ok. 1200 zł. przy zmniejszonym wymiarze zajęć dydaktyczno-wychowawczych.

historii najnowszej Polski. Ten postulat zrealizowaliśmy, wycofując niektóre podrozdziały np. do historii najnowszej Polski dla klasy VIII i podręcznik dla klasy IV liceum ogólnokształcącego. Do czasu wydania nowych podręczników lukę uzupełnią materiały pomocnicze; będą wydawane se-

— Przejrzyszmy teraz do kolejnej grupy — zmian w programach szkolnych.

— Resort został zobowiązany do zweryfikowania i uzupełnienia podręczników historii i literatury tak, aby uczeń miał możliwość poznania historii i kultury ojczyzny w pełnym zakresie i zgodnie z rzeczywistością. Krytyka dotyczyła pewnych przemilczeń, zwłaszcza w odniesieniu do

programu języka polskiego. Zmiany kładą nacisk na bezpośredni kontakt ucznia z utworem, przy zrzeczeniu się całego szafażu interpretacyjnego autorów podręcznika. Uczeń powinien samodzielnie formułować ocenę wartości ideowych i artystycznych dzieła.

— Uczniom i szkole potrzebne są warunki stwarzające możliwość nie tylko samodzielnego myślenia, ale i działania. Chodziło prosto o samorządność.

Ku szkole samorządnej

— Przygotowaliśmy cały szereg aktów normatywnych („Regulamin Rady Pedagogicznej”, „Regulamin klasyfikowania i promowania uczniów”, „Regulamin samorządu szkolnego”), które powinny przyczynić się do pogłębienia demokracji wewnątrzszkolnej, do poprawy efektów pracy dydaktyczno-wychowawczej i

— Przygotowaliśmy cały szereg aktów normatywnych („Regulamin Rady Pedagogicznej”, „Regulamin klasyfikowania i promowania uczniów”, „Regulamin samorządu szkolnego”), które powinny przyczynić się do pogłębienia demokracji wewnątrzszkolnej, do poprawy efektów pracy dydaktyczno-wychowawczej i

Szczucie bez szkoły

Przed kilku laty powołano w Łomży do życia Przyzakładową Zasadniczą Szkołę Budowlaną Łomżyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Placówkę utworzono z myślą o mającej nastąpić metamorfozie w przemysle budowlanym na terenie regionu. Przedsiębiorstwo zamierzano przekształcić w kombinat budowlany, a ZSB miała zapewnić dopływ wysoko kwalifikowanych kadr.

Było to w latach kiedy wygrywały ludzkie tamy, ustanowiony w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym postulat, ci, którzy tworzyli fakty dokonane. Stalo się to niemal regułą postępowania jednostek tzw. „dynamicznych”. Taką właśnie regułą zastosowano przy tworzeniu wspomnianego szkoły. Najpierw powołano instytucję, a potem zamierzano martwić się o bazy dla niej. Tymczasowo miała ona mieścić się w gmachu „kuratorijnego” Zespołu Szkół Budowlanych.

Jak wiadomo prowizorki mają to do siebie, że są najtrwalsze (Przykładem może być linia kolejowa w Łomży, wybudowana ją tymczasowo w roku 1915). Szkoła zaczęła się rozwijać, co wymagało umocnienia organizacji. Podstawą wyjściową do tego, we wszystkich instytucjach, jest — jak wiadomo — baza. Początkowo działano w oparciu o to, co dyrektora zespołu była taskowa „wypożyczyc” swym kolegom i obywatelom dyrektora zjednoczenia budowlanego z siedzibą w Białymostku, że wybuduje szkołę. W miarę przybywania uczniów zaczął narastać konflikt między radami pedagogicznymi i dyrektorem placówek pełniących rolę gospodarza i sublokatora. Zasadnicza Szkoła Budowlana — ŁPB liczy

dzis 12 klas. Doszło do tego, że uczniowie nie mają gdzie się uczyć. W dniu 16 bm. na przykład I klasa malarska, licząca 34 uczniów, w ogóle nie miała zajęć. Podobno od początku roku, w dniu zajęć jakiejś grupy uczniów „wagaruje” pod okiem pedagogów.

Nauczyciele z ZSB postulują sprawiedliwie i podzielenie budynku i wyrażenie określenie kto czym dysponuje. Nauczyciele z Zespołu Szkół Budowlanych, których reprezentantem jest dyrektor Zygmunt Dudziński uważają, że sam pomysł już ich obrzł.

— Zrobiliśmy im łaskę, a oni tak stawiają sprawę? Daj palec, to zabiorą rękę...

Tymczasem Zasadnicza Szkoła Budowlana znalazła się w rzeczywistości w opłakanej sytuacji. Obietnica dyrektora Zjednoczenia — Andrzeja Kiemana nie zostanie w najbliższym dziesięcioleciu spełniona, jako że w całym kraju ogranicza się inwestowanie. Zmusza to pedagogów do oparcia planów na dziś i jutro na tym co posiadają. A co posiadają?

— Zespół szkół to Kuratorium. A szkoła to sektor bu-

downictwa. Wyjaśniono mi w KOiW w Łomży. Wynikałoby stąd, że szkoła nie ma...

— Jak jest wyście? — Ograniczyć rekrutację. — A kto będzie budował?

Pytanie pozostało bez odpowiedzi. Gospodarz szkoły, ŁPB — sądzi, że po wejściu ustawy o przedsiębiorstwach rzecz rozwiąże się sama. Po prostu samorząd podejmuje decyzję o likwidacji placówek, bo ta będzie poważnie obciążać ich budżet... To potwierdziłoby słusność zażądań rady pedagogicznej ZSB, która postuluje podzielenie budynku. Gdy szkoła przestanie istnieć, umowa straci znaczenie.

My mamy inną propozycję. Naszym zdaniem wojewoda łomżyński powinien podjąć decyzję o włączeniu ZSB w strukturę zespołu. Gmach szkolny może pomieścić wszystkich; szkoły bowiem nie zostały rozwiązane ani dla Kuratorium, ani dla ŁPB. Zrodziła się potrzeba społeczna. Ipteres tego społeczeństwa, które jest faktycznym gospodarzem obiektów, placu pedagogów i dyrektorów pensje. Rozwiązania organizacyjne (dwie, czy jedna dyrekcja) mają służyć właścicielom, zgodnym z tym interesem korzystaniu z tych dóbr. Jeśli szkoda, to obowiązkowo władz jest szukanie innych rozwiązań. Istnieją, sztuczny podział służy jedynie szarpaniu nerwów, obniżaniu poziomu nauczania, konfliktu nauczycieli — ludzi powołanych do tego, aby uczyć właściwego współzycia w społeczeństwie. (zp)



Kukurudza. Wartościowa roślina na paszę jakoś nie może „przebić się” na pola rolników indywidualnych. Nadal, zdaniem fachowców, zajmuje stanowisko za mały areal. W rolnictwie współczesnym kukurydza już dawno zdobyła sobie prawo obywatelstwa. Na zdjęciu prezentujemy prace przy siewach kukurydzy w zakładzie w Kuśmierkach, należącym do Rominckiego Kombinatu Rolnego. Prace te dobiegają końca. Fot. Z. Lenkiewicz

Instytucja do walki ze spekulacją

Od 10 bm. działa w woj. suwalskim Nadzwyczajna Komisja do Walki ze Spekulacją. Na jej czele stanął wojewoda — Józef Smarzewski.

W skład komisji wchodzi przedstawiciel jednostek handlowych i kontrolnych, związków zawodowych, organów ścigania, władz administracyjnych.

Zadania komisji są oczywiste — ograniczenie wszelkich przejawów wykorzystywania trudnej sytuacji rynkowej przez spekulatorów. Jednakże będzie to skuteczne tylko wtedy, jeśli z pomocą komisji przyjdą mieszkańcy województwa. Podajemy adres i telefon, gdzie należy zgłaszać wszelkie informacje o zaobserwowanych nieprawidłowościach, ul. Lenina 13, p. 422 (siedziba Urzędu Wojewódzkiego), tel. 21-66 oraz 22-00 w. 422. (stk)

Złodzieje liter

Pomnik Jakuba Wagi, autora pierwszego polskiego podręcznika bajki, stojący w parku miejskim w Łomży przy ul. Wojska Polskiego, jest niebezpiecznym miejscem. Co pewien czas ktoś kradzież. Można by np. tablicę wykuć z kamienia, odlać z żeliwa, czy wymyć na piśmie stalowej, a całość umocować możliwie jak najwyżej.

Aktualne informacje na co-kole tyczące wielkiego botanika również jest „poszczerbiona”. Przecież nie trzeba zwoływać specjalnej sesji Rady Miejskiej, aby podjąć uchwałę o konieczności załatwienia tej przykrej sprawy. (zp)

Śmierć na drogach!

Niektórym ludziom wcale nie zależy na życiu i zdrowiu. Do takiego wniosku można dojść po zapoznaniu się ze statystykami wypadków drogowych, jakie wydarzyły się ostatnio na drogach województwa łomżyńskiego i suwalskiego. Do braku uwagi i umiejętności zbyt często dochodzi się niebezpiecznym nikomu fantazja i alkoholizm. Dotyczy to w równym stopniu kierujących samochodami, jak i jednoślazami.

Oto wypadki drogowo — tylko z pierwszego połowy września — w wyniku których ludzie ponieśli śmierć:

— 2 bm. ok. godziny 13, na terenie POM w Olecku, pracownik tego zakładu A. J., kierując motocyklem uderzył głową w metalową belkę. W wyniku zderzenia doznał bardzo poważnych obrażeń głowy. Zmarł w drodze do szpitala.

— 4 bm. w Kozakach (gm. Goldap) samochód osobowy Fiat 125P pokonywał łagodny łuk drogi zjechał na pobocze uderzając w przydrożne drzewo. W tej kolizji trzy osoby poniosły śmierć na miejscu, dwóch pozostałych pasażerów odwieziono do szpitala w stanie ciężkim.

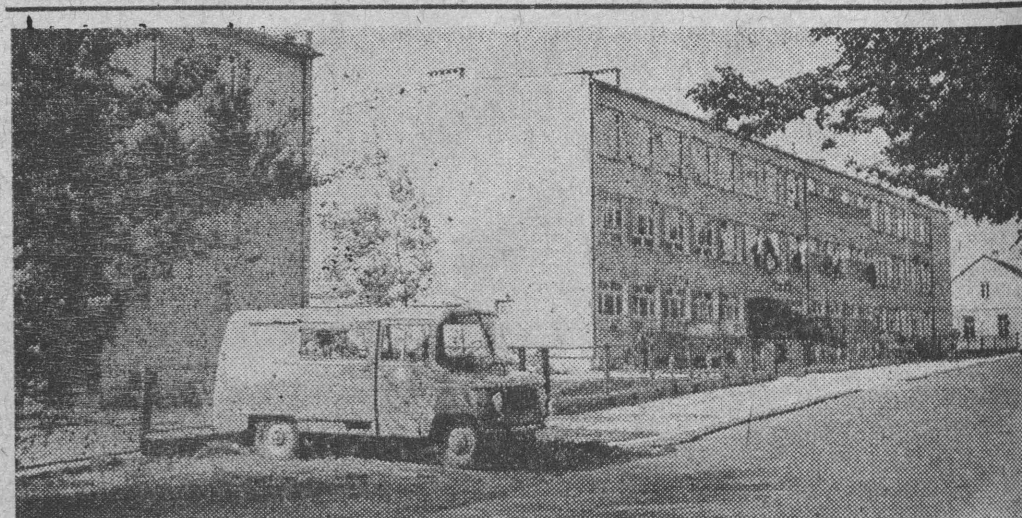
— 4 bm. późnym wieczorem na trasie Ełk — Nowa Wieś Ełcka T. D. kierując „Nysą” potracił pieszego, który poniósł śmierć na miejscu.

Sprawa zbiegł z miejsca wypadku. W wyniku podjętych czynności, sprawa została wykryta i przebiega w areście.

— 10 bm. na jednej z ulic Grajewo Fiat 125P potracił przechodzącego przez jezdnię mężczyznę, który poniósł śmierć. Postępowanie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Grajewie.

— 18 bm., po południu, na drodze prowadzącej z Grajewo do Wojewódzka, kierujący motocyklem R. G., z nadmierną szybkością zjechał na lewy pas jezdni i uderzył czołowo w nadjeżdżający ciemny samochód. Kolidacja okazała się tragiczną w skutkach. Motorowerzysta i jego młody pasażer zginęli.

Przykłąd ten nie wyczerpuje tragicznej listy ofiar wypadków, jakie prawie co dzień zdarzają się na drogach i ulicach. Ludzie, młodzi bezbroni, tracą życie, tracą zdrowie i trzeźwość w czasie kierowania pojazdami! (y)



Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

Spacerkiem po szpaltach

„Preteksty” młodych

W Łomży ukazał się kolejny, trzeci numer gazety ZSMP „Preteksty”, wydawanej w formie biuletynu wewnątrzorganizacyjnego.

Rodzące się w ołbrzymich bólach pismo, redagowane społecznie przez zaledwie trzyosobową redakcję w składzie: Laurencjusza Doru, Jacka Langer i Anna Krajewska, okazało się bardzo potrzebne aktywowi organizacji. Każdy numer zawiera przede wszystkim niezbędne materiały instruktażowe do bieżącej pracy kół i instancji ZSMP, kronikę działalności oraz interesujące publikacje dotyczące międzywojennej i najnowszej historii naszego kraju, autorstwa absolwentów Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Społecznych UW.

Ostatni numer poświęcony został problemom młodzieży szkolnej i ma za zadanie — jak czytamy w artykule redakcyjnym — ułatwić kontakt uczniom szkół średnich, członkom ZSMP z funkcjonującą przy ZW ZSMP Radą Młodzieży Szkolnej.

ZSMP proponuje ci przyjaźń, która jeśli ją zaakceptujesz, może przetrwać od laty szkolnej aż po zakład pracy. Twoje „życie dorosłe” — czytamy w artykule pt. „Z kim trzymać sztafety?”. Chcemy ci pomóc w troskach związanych z kłopotami w nauce (oby ich było jak najmniej), cieszyć się razem z twoimi sukcesami (tych — jak najwięcej), spędzać ra-

zem z tobą czas wolny w atrakcyjny sposób (będzie go więcej). Gdy opuścisz szkolne mury, chcemy zapoznać cię z gronem przyjaciół z organizacji zakładowej, którzy pomogą ci w rozwiązywaniu pierwszych kłopotów zawodowych. Tylko obś nas dobrze zrozumiał: ZSMP to nie biuro ZW, Zarząd Miejski czy szkolny. To przede wszystkim członkowie tworzący tę organizację. Od ciebie będzie zależało czy ZSMP w szkole ma coś do powiedzenia, czy będzie partnerem dla dyrektora szkoły.

Z „Kroniki” dowiadujemy się, że ZW organizuje w środowisku młodzieży szkolnej w pierwszych dniach nauki „Dni ZSMP w szkole”. Ponadto do końca września odbywać się będą zebrania sprawozdawczo-wyborcze w szkołach całego województwa. Na posiedzeniu Rady Młodzieży Szkolnej oceniony zostanie przebieg akcji „Lato 81” oraz realizacji wniosków zgłoszonych przez młodzież szkolną przed i po III Zjeździe ZSMP. We wrześniu i listopadzie odbędą się w szkołach spotkania z delegatami i uczestnikami III Zjazdu ZSMP i IX Zjazdu PZPR.

Cały numer jest bogato ilustrowany rysunkami Andrzeja Mleczki, Henryka Przybyłowskiego i Andrzeja Krauze.

Rozwijającemu się piśmu życzymy walecznych sukcesów i wiernych czytelników. (kios)



To naprawdę rzadki widok, aby w pierwszym dniu jesieni na przystanku w Mikołajkach zgromadziło się tyle jachtów. No cóż, pogoda sprzyja. Życzymy więc stopy upadły pod kilem i pomyślnych wiatrów. Fot. Z. Lenkiewicz

Kożuchowa afera

Sklep futrzarski WPHW w EŁKU od pewnego czasu „cieszy się” w mieście bardzo złą opinią. Głośno się mówiło o tym, że po to, by nabyć w nim atrakcyjne i zawsze poszukiwane (bardzo to w sobie posiadało), bądź do korzystnego odsprzedaży kożuski, kurtki skórzane, płaszcze welurowe itp. trzeba mieć „chory”.

Skarży na nieprawidłowości w prowadzeniu sprzedaży dotarły do Miejskiego Zespołu Szkół Społecznej w Ełku, który w dniu 18 grudnia 1980 r. skierował do tego sklepu zespół kontrolny. Szwedzieli oni nieprawidłowości w prowadzeniu sprzedaży. Komitet przeprowadził rozmowę ostrzegawczą z całym personelem. Nie pomogło. Skargi nadal napływały. W dniu 3 września br. MKKS skierował do ponownej kontroli zespół w nowym składzie. Jednak personel nie dopuścił do kontroli. W dniu 8 września br. na posiedzeniu Prezydium MKKS uchwalono wniosek o usunięcie z pracy całego personelu tego sklepu.

Tymczasem po mieście rozszalała się pogłoska o nieprawidłowościach dostawie towarów do sklepu futrzarskiego. W dniu 10 września 1981 r. ZSMP zaczęła się tworzyć kolejka Klientów postawili sporządzić listę obecności według której mieli być obsługiwani. Ze względu na niestrawność w sklepie kolejkę poinformowała NSZZ „Solidarność”. Region Polesie w Ełku o konieczności przeprowadzenia kontroli przy sprzedaży. „Solidarność” powołała 4-osobową komisję, która stwierdziła pewne braki towaru, które, jak stwierdził kierownik

sklepu, zakupił personel, do czego miał prawo; zakupy te powinny być wpisane do specjalnego zeszytu, który założono dopiero w obecności komisji.

O wynikach kontroli komisja poinformowała Klientów, którzy stali wczaj przed zamkniętymi drzwiami. Wynikła rozbieżność w sprawie sprzedawania w tym dniu drugiej połowy dostawy, czemu sprzeciwiali się kierownik sklepu, Komisja „Solidarność” dokonała 3-osobowy komitet kontrolny w sprawie dostawy. Odnosi się szereg rozmów telefonicznych z władzami handlu w Ełku i Suwałkach. Wreszcie wywieziono w sklepie towary z drugiej dostawy. Tymczasem nie do sklepu, komisja nie opamiętuje tłoku.

Komisja „Solidarność” uważała, że kierownik sklepu „władom” nie dał do udacenia kontroli i stworzenia bałaganu, wioskule o zwolnienie go w trybie natychmiastowym z pracy w handlu. Ponadto komisja stwierdziła, że afera kożuchowa zostanie raz na zawsze załatwiona.

W wyniku tego, Komisja Kontrolna do Handlu i Usług Miejskiego „Solidarność” w Ełku, wysunęła szereg wniosków, które się w zasadzie pokrywały ze stanowiskiem Miejskiego Komitetu Kontrolnego Społecznej oraz opinia publiczną, roknie to nadzieje, że afera kożuchowa zostanie raz na zawsze załatwiona.

Zofia Bolesławowa

„Nazywam się Waldemar Sinico. Na stałe jestem zameldowany w Łomży przy ul. Świercowskiego 17/2. Jestem inwalidą II grupy. Obecnie urządzam z żoną i trójką dzieci zamieszkanie w Nowogrodzie przy ul. 22 Lipca w namiocie”. (z listu do redakcji).

Przykry jest stan, gdy człowiek pozostaje bez dachu nad głową, gdy musi się tulić z miejsca na miejsce, a w tym czasie widzi jedynie w śnach. Dobrze jeszcze, gdy jest nadzieja, na własne „M”, gdy jest szansa, że ktoś w końcu ruszy sumienie. Dla Waldemara Sinico ta szansa pozostała już tylko w redakcji. „Panowie, pomóżcie!”

Bydunek, w którym zameldowany jest nasz interesant wraz z żoną i dziećmi, przeznaczony jest do rozbiórki. Mieszka tam 9 lat. Na skutek wadliwej konstrukcji i nieporozumień rodzinnych Sinicowów postanowili opuścić mieszkanie i iść w „laskę” do matki pana Waldemara. Jak długo może star-

czyć cierpliwość dziadkom, gdy spragnione przywilejów dzieciństwa wnuki urządzają plac zabaw i nie zawsze są grzeczne?

Waldemar Sinico złożył wiec wniosek do Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej z prośbą o przyspieszenie przydziału mieszkania. Otrzymał odpowiedź negatywną. Zwrócił się więc z prośbą do Urzędu Miasta, który przyszedł i pomocą w formie uzupełnienia części wkładu mieszkaniowego. Resztę dobił do Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego, były pracodawca pana Sinico.

Z-ca dyr. WSZ d/s służb społecznych — Jerzy Dolegowski, 13 kwietnia br. pisze pismo do Urzędu Miejskiego, w którym zwraca się z prośbą o przydział mieszkania w możliwie szybkim czasie. Swoje wnioski uzasadnia tym, że obecnie warunki mieszkaniowe petentów są bardzo ciężkie. W

lokalu składającym się z kuchni i pokoju, oprócz matki pana Waldemara zamieszkuje on z trójką dzieci — 10, 8 i 5 lat. Ponadto z relacji pracownika socjalnego wynika, że w pomieszczeniach tych często przebywają członkowie rodziny zainteresowanego, co powoduje nadmierne zagęszczenie.

„Mieszkam w namiocie...”

Bydunek zamieszkały przez rodzinę jest przeznaczony do rozbiórki.

W trzy dni potem pismo podobnej treści do Prezydenta Miasta, pochodzący z Zarządu Miejskiego Wydziału Przydziału Dzieci. W jego zakończeniu czytamy: „W ciągu ostatniego tygodnia zainteresowani wraz z dziećmi nocowali na dworcach kolejowych i PKS w Ostrołęce, Zambrowie i Śniadowie. Z tego powodu dzieci bardzo często opuszcza-

ły naukę szkolną. Są niewyspane i głodne. Nie mają warunków do odrabiania lekcji. Mając powyższe na uwadze, bardzo prosimy o pomoc w tej sprawie, za co w imieniu dzieci dziękujemy”.

— Wywalczyłem w końcu u Prezydenta mieszkanie — mówi pan Sinico. Na liście byłbym przez 1,5 miesiąca. Lista się uprawomocniła i została zażeta. A wynikało z niej, że otrzymam mieszkanie jako pierwszy. 13 osób otrzymało mieszkanie, ale nie ja...

— Poszedłem jeszcze raz do spółdzielni upominać się o jakiś kąt. Spotkałem tam samą afera jak za pierwszych razem. Powiedziano mi, że prezydent miasta nie obchodzić. Sądziłem, że to te które przytoczyliśmy wystarczą. Wierzyłem, że w najbar-dziej obłożonych ludziach jest jakaś odrobina dobrej woli...

członkowskich. Wystali mnie znów do Prezydenta. A Prezydent jest bezsilny wobec postanowień spółdzielni.

„Byłem cierpliwy do tej pory — czytamy w liście — ale dłużej nie mogę. Wszędzie pewnie myślą, że jestem młody i mogę iść do pracy. A ja ledwie chodzę. Tego wypadku, który zrobił ze mnie inwalidę nie chciałem. A poza tym — coż temu za winne może być? Czemu cierpię? Czemu się z mną z miejsca na miejsce, z instytucji do instytucji? Jak mogą się uczyć i wychowywać? W ubiegłym roku odrabiałem lekcje na podłodze, kucając czytały książki. Czy ten rok będzie podobny?”

Pytań zawartych w liście Waldemara Sinico jest wiele, nie sposób wszystkie przytaczać. Sądziłem, że i te które przytoczyliśmy wystarczą. Wierzyłem, że w najbar-dziej obłożonych ludziach jest jakaś odrobina dobrej woli...

W wybudowanym w 1973 r. budynku Zbiorczej Szkoły Gminnej im. Komisji Edukacji Narodowej w KLUKOWIE (woj. łomżyński) uczy się 323 dzieci. W jej bezpośrednim sąsiedztwie zlokalizowano budynek mieszkalny dla 9 rodzin nauczycielskich.

Duży budynek szkolny pełen w swych, gdyż naukę pobierają tu jeszcze uczniowie Zasadniczej Szkoły Rolniczej. Od siedzieli lat oczekują oni na zakończenie remontu własnego obiektu. (kios)

Fot. Gabor Loringcy

Wyrazy serdecznego współczucia

Tow. URSZULI ROGULSKIEJ

powodem tragicznej śmierci

Męża

składają:

Pracownicy KW PZPR w Łomży

Gazeta Współczesna

redakcja w Łomży: ul. 10-go listopada 10, tel. 21-66, 21-67, 21-68, 21-69, 21-70, 21-71, 21-72, 21-73, 21-74, 21-75, 21-76, 21-77, 21-78, 21-79, 21-80, 21-81, 21-82, 21-83, 21-84, 21-85, 21-86, 21-87, 21-88, 21-89, 21-90, 21-91, 21-92, 21-93, 21-94, 21-95, 21-96, 21-97, 21-98, 21-99, 22-00, 22-01, 22-02, 22-03, 22-04, 22-05, 22-06, 22-07, 22-08, 22-09, 22-10, 22-11, 22-12, 22-13, 22-14, 22-15, 22-16, 22-17, 22-18, 22-19, 22-20, 22-21, 22-22, 22-23, 22-24, 22-25, 22-26, 22-27, 22-28, 22-29, 22-30, 22-31, 22-32, 22-33, 22-34, 22-35, 22-36, 22-37, 22-38, 22-39, 22-40, 22-41, 22-42, 22-43, 22-44, 22-45, 22-46, 22-47, 22-48, 22-49, 22-50, 22-51, 22-52, 22-53, 22-54, 22-55, 22-56, 22-57, 22-58, 22-59, 22-60, 22-61, 22-62, 22-63, 22-64, 22-65, 22-66, 22-67, 22-68, 22-69, 22-70, 22-71, 22-72, 22-73, 22-74, 22-75, 22-76, 22-77, 22-78, 22-79, 22-80, 22-81, 22-82, 22-83, 22-84, 22-85, 22-86, 22-87, 22-88, 22-89, 22-90, 22-91, 22-92, 22-93, 22-94, 22-95, 22-96, 22-97, 22-98, 22-99, 23-00, 23-01, 23-02, 23-03, 23-04, 23-05, 23-06, 23-07, 23-08, 23-09, 23-10, 23-11, 23-12, 23-13, 23-14, 23-15, 23-16, 23-17, 23-18, 23-19, 23-20, 23-21, 23-22, 23-23, 23-24, 23-25, 23-26, 23-27, 23-28, 23-29, 23-30, 23-31, 23-32, 23-33, 23-34, 23-35, 23-36, 23-37, 23-38, 23-39, 23-40, 23-41, 23-42, 23-43, 23-44, 23-45, 23-46, 23-47, 23-48, 23-49, 23-50, 23-51, 23-52, 23-53, 23-54, 23-55, 23-56, 23-57, 23-58, 23-59, 23-60, 23-61, 23-62, 23-63, 23-64, 23-65, 23-66, 23-67, 23-68, 23-69, 23-70, 23-71, 23-72, 23-73, 23-74, 23-75, 23-76, 23-77, 23-78, 23-79, 23-80, 23-81, 23-82, 23-83, 23-84, 23-85, 23-86, 23-87, 23-88, 23-89, 23-90, 23-91, 23-92, 23-93, 23-94, 23-95, 23-96, 23-97, 23-98, 23-99, 24-00, 24-01, 24-02, 24-03, 24-04, 24-05, 24-06, 24-07, 24-08, 24-09, 24-10, 24-11, 24-12, 24-13, 24-14, 24-15, 24-16, 24-17, 24-18, 24-19, 24-20, 24-21, 24-22, 24-23, 24-24, 24-25, 24-26, 24-27, 24-28, 24-29, 24-30, 24-31, 24-32, 24-33, 24-34, 24-35, 24-36, 24-37, 24-38, 24-39, 24-40, 24-41, 24-42, 24-43, 24-44, 24-45, 24-46, 24-47, 24-48, 24-49, 24-50, 24-51, 24-52, 24-53, 24-54, 24-55, 24-56, 24-57, 24-58, 24-59, 24-60, 24-61, 24-62, 24-63, 24-64, 24-65, 24-66, 24-67, 24-68, 24-69, 24-70, 24-71, 24-72, 24-73, 24-74, 24-75, 24-76, 24-77, 24-78, 24-79, 24-80, 24-81, 24-82, 24-83, 24-84, 24-85, 24-86, 24-87, 24-88, 24-89, 24-90, 24-91, 24-92, 24-93, 24-94, 24-95, 24-96, 24-97, 24-98, 24-99, 25-00, 25-01, 25-02, 25-03, 25-04, 25-05, 25-06, 25-07, 25-08, 25-09, 25-10, 25-11, 25-12, 25-13, 25-14, 25-15, 25-16, 25-17, 25-18, 25-19, 25-20, 25-21, 25-22, 25-23, 25-24, 25-25, 25-26, 25-27, 25-28, 25-29, 25-30, 25-31, 25-32, 25-33, 25-34, 25-35, 25-36, 25-37, 25-38, 25-39, 25-40, 25-41, 25-42, 25-43, 25-44, 25-45, 25-46, 25-47, 25-48, 25-49, 25-50, 25-51, 25-52, 25-53, 25-54, 25-55, 25-56, 25-57, 25-58, 25-59, 25-60, 25-61, 25-62, 25-63, 25-64, 25-65, 25-66, 25-67, 25-68, 25-69, 25-70, 25-71, 25-72, 25-73, 25-74, 25-75, 25-76, 25-77, 25-78, 25-79, 25-80, 25-81, 25-82, 25-83, 25-84, 25-85, 25-86, 25-87, 25-88, 25-89, 25-90, 25-91, 25-92, 25-93, 25-94, 25-95, 25-96, 25-97, 25-98, 25-99, 26-00, 26-01, 26-02, 26-03, 26-04, 26-05, 26-06, 26-07, 26-08, 26-09, 26-10, 26-11, 26-12, 26-13, 26-14, 26-15, 26-16, 26-17, 26-18, 26-19, 26-20, 26-21, 26-22, 26-23, 26-24, 26-25, 26-26, 26-27, 26-28, 26-29, 26-30, 26-31, 26-32, 26-33, 26-34, 26-35, 26-36, 26-37, 26-38, 26-39, 26-40, 26-41, 26-42, 26-43, 26-44, 26-45, 26-46, 26-47, 26-48, 26-49, 26-50, 26-51, 26-52, 26-53, 26-54, 26-55, 26-56, 26-57, 26-58, 26-59, 26-60, 26-61, 26-62, 26-63, 26-64, 26-65, 26-66, 26-67, 26-68, 26-69, 26-70, 26-71, 26-72, 26-73, 26-74, 26-75, 26-76, 26-77, 26-78, 26-79, 26-80, 26-81, 26-82, 26-83, 26-84, 26-85, 26-86, 26-87, 26-88, 26-89, 26-90, 26-91, 26-92, 26-93, 26-94, 26-95, 26-96, 26-97, 26-98, 26-99, 27-00, 27-01, 27-02, 27-03, 27-04, 27-05, 27-06, 27-07, 27-08, 27-09, 27-10, 27-11, 27-12, 27-13, 27-14, 27-15, 27-16, 27-17, 27-18, 27-19, 27-20, 27-21, 27-22, 27-23, 27-24, 27-25, 27-26, 27-27, 27-28, 27-29, 27-30, 27-31, 27-32, 27-33, 27-34, 27-35, 27-36, 27-37, 27-38, 27-39, 27-40, 27-41, 27-42, 27-43, 27-44, 27-45, 27-46, 27-47, 27-48, 27-49, 27-50, 27-51, 27-52, 27-53, 27-